

PRYMUSI



Po raz kolejny zorganizowaliśmy spotkanie dla najlepszych uczniów klas ósmych w rejonie turkowskim. Z 35 prymusów najlepsza okazała się właśnie ta czwórka: I miejsce Magdalena Kowalska SP nr 5 (trzecia z lewej) II - Alicja Światowska SP Dobra (druga z lewej), III - Natalia Szymaniak SP nr 2, IV - Waldemar Chrostek SP Kawęczyn.

relacja na str 6

W sobotę, 21 czerwca o godz. 10.00 na stadionie 1000-lecia rozpocznie się festyn sportowo-rekreacyjny organizowany przez Spółdzielnię Inwalidów „Sintur”. W przygotowanych konkursach wezmą udział ekipy Spółdzielni Inwalidów z Turku, Konina i Słupcy, Specjalnych Ośro-

kubicował na sobotnim festynie, ma szansę wygrać niespodziankę przygotowaną przez „Sintur”.

Pytania konkursowe:

1. Który z członków Rady Miejskiej działa w organizacjach społeczno-zawodowych osób niepełnosprawnych?

Festyn Sinturu

ków Szkolno - Wychowawczych z Turku i Stemplewa oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej z Paprotni.

Organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody dla uczestników konkursów oraz nagrodę dla wylosowanego na festynie czytelnika „Echa”. Każdy, kto przyśle do redakcji kupon konkursowy z odpowiedziami na trzy podane niżej pytania i będzie

2. Gdzie w Turku znajduje się siedziba Dziennego Centrum Aktywności?

3. Który zakład pracy w Turku zatrudnia najwięcej osób niepełnosprawnych?

Odpowiedzi na kuponach konkursowych można dostarczać do redakcji „Echa Turku” ul. Kaliska 2 do 20 czerwca i w dniu festynu do stanowiska redakcji.

ODPOWIEDZI:

- 1
- 2
- 3

Moje imię i nazwisko:

Adres:

Odnaleziono zaginionego

W czwartek, 12 czerwca wyszedł z domu i nie wrócił na noc trzydziestoletni mieszkaniec Turku. Następnego dnia, zaniepokojona rodzina zgłosiła jego zaginięcie. Policja natychmiast rozpoczęła poszukiwania. Na witrynach sklepów w całym mieście rozklejono ulotki ze zdjęciem zaginionego. Rozpatrywano wszelkie możliwości, począwszy od samobójstwa lub nie-

szczęśliwego wypadku, skończywszy na morderstwie. Działania poszukiwawcze policji skupiły się w okolicach elektrowni i terenach przyległych, gdzie spodziewano się go znaleźć. W końcu ustalono, że przebywa cały i zdrowy w miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów od Turku.

(k)

Zwłoki w parku

Ranek, 13 czerwca przypadkowy przechodzień odnalazł w parku miejskim w Turku zwłoki wisielca. Po identyfikacji okazało się, że zwłoki dwudziestoletni Paweł K. Mężczyzna wcześniej spędził czas ze znajomymi. Ustalono, że pił alkohol, a około godz. 24.00 udał się do parku. Obecnie policja bada okoliczności śmierci. Dotychczas nie ustalono czy było to samobójstwo, czy może zabójstwo. Chłopak nie miał z rodziny patologicznej. W Turku mieszkał razem z bratem.

(k)

Złodzieje samochodów nie odpoczywają w dni wolne od pracy. W miniony weekend w Turku dokonano kradzieży dwóch samochodów.

Złodzieje nie próżnują

W okresie od 13 do 15 czerwca z parkingu przy ul. Stawickiego zginął fiat 126p wartości około 4.000 zł. W sobotę, 14 czerwca zgłoszono kradzież samochodu opel omega o wartości 48 tys. marek. Właścicielem tego pojazdu, który zginął z niestrzeżonego parkingu przy ul. Kolska Szosa jest obywatel niemiecki.

(k)



Już po raz drugi wszystkim uroczym pannom z rejonu turkowskiego, które skończyły 15 lat proponujemy wspólną zabawę pod hasłem Dziewczyna lata '97. Na zwyciężczynię czeka kolorowy telewizor.

Kandydatki powinny osobiście zgłosić się do redakcji lub nadesłać dane:

- imię i nazwisko, wiek
- adres zamieszkania i numer telefonu
- mile widziane fotografie oraz krótka charakterystyka własnych upodobań. Na początku wakacji nastąpi pierwsza prezentacja dziewcząt na łamach „Echa”.

Chodnik albo blokada

Mieszkańcy wsi Obrzębin, Muchlin Piaski, Słodków, Bud Słodkowskich, Wrzącej, Albertowa oraz dzielnicy Turku - Muchlin od kilku lat czekają na wybudowanie chodnika przy ul. Konińskiej. W końcu postanowili wziąć sprawę w swoje ręce.

Na prośbę powołanego Komitetu Budowy Chodnika, którego przewodniczącym jest Lucjan Filipiak, we wtorek 10 czerwca w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział: burmistrzowie Krzysztof Nowak i Stanisław Poturała, poseł Marian Marczewski, szef turkowskiej „drogówki” Stefan Troszczyński oraz przedstawiciele Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu i Zarządu Dróg Publicznych w Kole. Zebranie rozpoczął poseł Marczewski, który „oświecił” zebranych tym, o czym dobrze wiedzą od wielu lat: — Inwestycję tę należy traktować jako jedną z priorytetowych.

Następnie burmistrz Nowak zakomunikował kolejną „nowość”: — Nie tylko chodnik na Konińskiej mamy do zrobienia. Na pierwszym miejscu jest modernizacja skrzyżowania Obwodnicy Północnej i ul. Chopina (założenie tam sygnalizacji świetlnej), na drugim modernizacja ul. Konińskiej (poszerzenie ulicy i położenie jednostronnego chodnika), na trzecim modernizacja skrzyżowania ul. Przemysłowej z Uniejowską, a następnie wprowadzenie Obwodnicy Południowej. Do rozmów o chodniku

na Konińskiej możemy przystąpić nie wcześniej jak jesienią, a realizację podjąć w przyszłym roku.

Członkowie komitetu nie byli zadowoleni z takich stwierdzeń burmistrza, ale wysłuchali także tłumaczeń przedstawicieli administratorów dróg: — Ulicą Konińską przejeżdża 5 tys. pojazdów na dobę, ale innymi ulicami, które mamy pod swoją opieką przejeżdża jeszcze więcej. Dlatego chodniki budujemy tam, gdzie możemy liczyć na współpracę z samorządem. Tak było w przypadku chodnika przy Obwodnicy Północnej. Dokumentacja na budowę chodnika przy Konińskiej opracowana została w 1992 roku, ale do tej pory już się zdezaktualizowała. Najpierw trzeba tam zrobić krawężniki, poszerzyć jezdnię, zrobić kanalizację deszczową i usunąć drzewa. Jak to będzie zrobione, to my dalej przejmemy pałeczkę. 1,6 km chodnika będzie kosztował 15 mld starych złotych. Wtedy poseł Marczewski, kierując się w stronę burmistrza Nowaka odparł, że jest to kwestia formułowania przyszłorocznego budżetu.

Taki tok spotkania nie zadowolił zdesperowanych ludzi, żądających

konkretnych decyzji. Rozpoczęła się fala narzekania: — Gdyby pana samochód trącił w łokieć, to inaczej by pan gadał (...). Dzieci idące do szkoły zanim dojdą do ronda, jak pada deszcz, są pochłapane i uplamione błotem (...). Jesienią 12 lat temu na takim samym zebraniu obiecano nam, że wiosną będzie zrobione. Do dziś nic nie ma (...). My jesteśmy ludźmi poważnymi i wy też traktujcie nas poważnie! (...) Często tak jest, że gdzieś czegoś nie można zrobić inaczej, jak tylko siłą. Służba zdrowia wydarła swoje. Może jak my zablokujemy ulicę, sprowadzimy telewizję, to będziemy mieli chodnik.

Na to kolejni przedstawiciele władz zaczęli sypać obietnicami. Burmistrz Poturała: — Tam trzeba usunąć 30 jesionów z lewej strony drogi, przygotować teren na położenie deszczówki i to już zwiększy bezpieczeństwo. Trzeba będzie to zrobić jeszcze w tym roku. Poseł Marczewski: — Wszyscy zobowiązujemy się do tego, że będziemy przekonywać radnych, aby w przyszłym budżecie potraktowali to priorytetowo. Będziemy naciskać na samorząd, żeby ponownie dostosować dokumentację i zrobić chodnik. Ja zobowiązuję się do kontaktów z panem Filipakiem i pilnowania tej sprawy.

Członkowie Komitetu Budowy Chodnika z zebrania w Urzędzie wyszli nieusatysfakcjonowani. Czuli pewien niedosyt, niektórzy stwierdzili, że to kolejne obiecanki. **AZ**



— Mieszkam na Osiedlu Wznowienia, które powinno być psim osiedlem. Moje dziecko wyszło pobawić się w piaskownicy i zostało zaatakowane przez psa. Pisaliście kiedyś o tym, że bezpańskie psy będą wyłapywane, posłaliśmy więc dociec, kto się tym zajmował w naszym osiedlu. Udałem się do sądu, ale tam powiedziano mi, że to sprawa władz miasta. Chciałem dostać się do burmistrza, ale mnie nie wpuszczono. W zamian skierowano mnie do urzędniczki, która bezradnie rozłożyła ręce. Również dzielnicowy, mimo naszczepionej chęci, nie był w stanie mi pomóc. W Turku jest duża grupa obrońców zwierząt, czują się bardzo pewnie, gdyż są z nimi silna protektorka. Lubią zaręczać, ale nie przesadam w miarę do nich. W końcu dojdzie do tego, że psy będą chodzić środkiem ulicy, a ludzie będą się przemykać po murach. Zwracam się do burmistrza i radnych turkowskich, aby wreszcie się poważnie tym zajęli, bo w końcu i ich zastąpią.

— W maju mieliśmy dwukrotnie święta przypadające w środę i w piątek. Piątki były jedyne dniami normalnej pracy. Tymczasem PKS nie informując nikogo, wadził w tych dniach komunikację, jak w wolne soboty. Moje pracownice twierdzą, że nawet w dworcach i kasach nie wywieszono takich informacji. Prawdą jest, że niektórzy dyrektorzy i państwowe zakłady utrzymywane z pieniędzy podatników nie mają sobie dodatkowych dni wolnych od pracy. Większość firm jednak pracuje i działania PKS naraziły je na kłopoty. Poza tym nie wiem, czy PKS może sobie samowolnie zarządzać służbami. Dotychczas robił to rząd.

— Jestem inwalidą. Kiedy zabrałem swój samochód na parking przy targowisku, zbierający tam panowie wyprosiли mnie, mówiąc, że gdzieś w pobliżu telefoniki, są specjalne miejsca dla samochodów inwalidzkich. Mimo szczerszych chęci nie udało mi się znaleźć. Władze Turku waleczą z rękami architektonicznymi, obniżając krawężniki na przejściach pieszych, a nie potrafią oznaczyć miejsc do parkowania dla pojazdów inwalidzkich.

— Na Dąbrowskiego jest mało miejsc do zabawy. Może władze miejskie mogłyby przeznaczyć część placu zajmowanego przez zieleń, na potrzeby dzieci z tego osiedla.

W niedzielę odbyła się w kopalnianym klubie „Barbórka” powiatowa konwencja wyborcza AWS. Przybyło na nią około 300 delegatów, reprezentujących oddziały miejskie i gminne Akcji z całego rejonu turkowskiego.

Wyborcze przymiarki

Po raz pierwszy ujawniona została lista kandydatów na kandydatów do sejmiku i senatu z naszego województwa. Na liście sejmowej znaleźli się: **Krystyna Baranowska** — doktor nauk przyrodniczych z Turku, **Bogdan Boroński** — geofizyk z Konina, **Zenon Chojnacki** — mgr teologii z Konina, **Maria Cwudzińska** — lekarz pediatra ze Słupcy, **Roman Czapliński** — technik mechanik z Kościelca, **Tomasz Dorożyński** — ekonomista z Konina, **Ireneusz Niewiarowski** — technik ogrodnik z Częstokowa gm. Kłodawa, **Tomasz Szyszko** — archeolog z Konina, **Tadeusz Woźniak** — technik mechanik z Konina, **Antoni Tyczka** — elektryk z Konina oraz **Jerzy Żurawiecki** — socjolog z Turku. Kandydatem rezerwowym jest **Maria Tupalska** — nauczycielka z Orchowa. Wśród kandydatów do senatu znaleźli się: **Wojciech Chojnacki** — mgr inż. górnik z Konina, **Jadwiga Trojan** — właścicielka Hotelu „Arkady” z Turku i dr **Marek Waszkowiak** — były prezydent Konina.

Zaskoczeniem była kandydatura Żurawieckiego, który praktycznie do

ostatniego posiedzenia Rady Regionalnej AWS odmawiał kandydowania. Jak nam powiedział na jego decyzję wpłynęły namowy członków Zarządu Regionu „Solidarności”. Z różnych przyczyn w turkowskiej Konwencji nie wzięło udziału czterech spośród jedenastu kandydatów do sejmiku. W pięciominutowych prezentacjach najlepiej wypadli przedstawiciele naszego rejonu: Krystyna Baranowska — zgłoszona przez Partię Chrześcijańskich Demokratów,



Podczas Konwencji Wyborczej w Turku padł rekord frekwencji

Geotermia Uniejów

Zarząd Miasta w Uniejowie opracował pierwszy etap wykorzystania miejscowych zasobów wód termalnych. Jego realizacja pozwoli wyeliminować osiem kotłowni opalanych węglem.

Do opracowania planu opłacalności tego zadania zaproszono Polską Akademię Nauk i Akademię Górniczo-Hutniczą. Ocenia się, że opracowanie to kosztowało 30-40 tys. zł. Istnieje możliwość sfinansowania tego zadania z przez „Ekofundusz”. Następnie powołana zostanie spółka „Geotermia Uniejów”. Planuje się, że 50% udziałów pozostanie w posiadaniu gminy, 35% przejmą trzej bądź czterej udziałowcy z dużym kapitałem (między innymi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska), a pozostałe 15% będą mogli kupić drobniejsi inwestorzy. Według szacunkowych obliczeń, jeden udział kosztować będzie od 10-15 tys. zł.

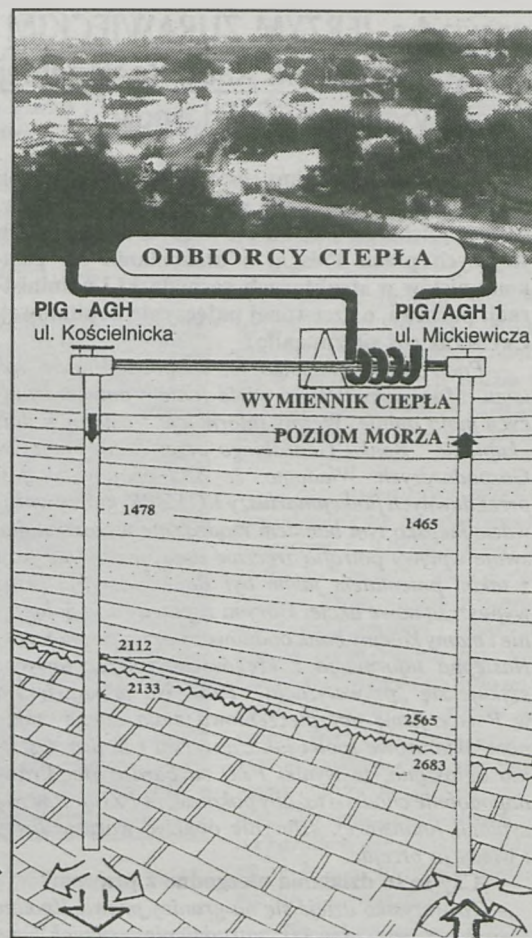
W Uniejowie gościł dr Harry L. Brown z Bostonu, który zapoznał się z projektem zagospodarowania wód termalnych i warunkami stawianymi potencjalnym inwestorom. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych będzie się starał zainteresować nimi biznesmenów amerykańskich.

Pierwszy etap zagospodarowania gorących wód w Uniejowie, pozwoli zlikwidować kotłownię węglową ogrzewającą: Osiedle 700-lecia, Przedszkole Samorządowe przy ul. Wiśniowej, Gminny Ośrodek Kultury, Szkołę Podstawową, Przychodnię Zdrowia, Spółdzielnię Mieszkaniową „Tęcza”, Ośrodek Turystyczno Wypoczynkowy „Zamek” oraz hotele „Zbyszko” i „Jagienka”. Koszt budowy 2.300 m kolektora głównego, wyniesie przy obecnych cenach ok. 50 mln zł.

Później podłączani będą również indywidualni odbiorcy. Przedstawiciele Rady i Zarządu Miasta odwiedzili Szaflary koło Nowego Targu, gdzie wodami termalnymi ogrzewanych jest 200 domków jednorodzinnych. Koszt zamontowania przydomowego wymiennika ciepła wynosi obecnie 5 tys. zł. Mimo tak znacznych kosztów inwestycja szybko się zwróci, ponieważ roczny koszt ogrzania domku o powierzchni 120 m² wynosi w Szaflarach 12,5 mln zł, co równe jest ok. 4 tonom węgla kamiennego.

Andrzej R. Tyczyno

Gorące, słone wody pobierane będą z ujęcia przy ul. Mickiewicza. Po ogrzaniu wody w głównym wymienniku ciepła, wtłaczane będą ponownie pod ziemię poprzez odwiert przy ul. Kościelnickiej.



Złaz w Cisewiu

Szkoła Podstawowa w Cisewiu była gospodarzem IV Złazu Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych z Gminy Turek. Uczestniczyło w nim 410 uczniów i 35 opiekujących się nimi nauczycieli.

By przygotować złaz zorganizowano w cisewskim lesie trzydniowy biwak dla 47 uczniów Szkoły Podstawowej w Cisewiu. To oni wraz ze swoimi opiekunami Wojciechem Roszkowskim i Dorotą Stolarską rozbili namioty dla poszczególnych szkół, zbudowali latryny i kuchnię, a po zakończeniu złazu posprzątały cały teren.

Uroczyste otwarcie złazu rozpoczęło się meldunkiem, który przedstawił Stanisław Janiak — dyrektor Szkoły Podstawowej w Cisewiu. Wskazywał Janowi Owczarkowi — wójtowi gminy Turek. Część

sportowo-rekreacyjna złazu obfitowała w liczne gry, zabawy i konkursy. Między innymi Nadleśnictwo Turek przygotowało konkurs wiedzy o lesie, do którego pytania przygotowała mgr inż. Danuta Lewandowska. Zwyciężyła w nim drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kaczkach Średnich przed SP Turkowice i SP Cisew. Uczestnicy zostali obdarowani przez nadleśnictwo nagrodami. Trzyosobowe drużyny rywalizowały w turnieju ringo. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja SP Słodków, drugie SP Chlebów, a trzecie SP Turkowice.

ce. Dla uczestników zawodów nagrody ufundował Zarząd Gminy Turek.

Ruch na świeżym powietrzu wzmacnia apetyt, dlatego w czasie trwania zawodów dzieci otrzymały pączki i napoje chłodzące, a po ich zakończeniu zupełną chłową z bułką. Kolejnym punktem programu złazu były prezentacje dokonań artystycznych poszczególnych szkół. Dzieci śpiewały, deklamowały, a co najważniejsze znakomicie się bawiły. O godzinie 17.30 rozpalono pożegnalne ognisko, nad którym pieczono kiełbaski. Później autobus szkolny porzucił dzieci do domów.

Gośćmi złazu byli przedstawiciele Kuratorium Oświaty, Nadleśnictwa i Rady Gminy Turek, która sfinansowała całą imprezę.

(art)

11 czerwca w siedzibie Rektoratu Politechniki Łódzkiej podpisana została umowa o utworzeniu filii tej uczelni w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach. Na mocy porozumienia, od nowego roku akademickiego w Kaczkach rozpocznie naukę co najmniej 60 studentów, na kierunku budownictwa, o specjalności zarządzanie i gospodarka przestrzenna, a po ich skończeniu będą mogli jeszcze zdobywać tytuł magistra z zarządzania i marketingu o profilu menadżerskim.

Politechnika Kaczki

Główne porozumienie o współpracy dydaktyczno - naukowej podpisali: wojewoda Marek Naglewski i Rektor Politechniki Łódzkiej prof. dr hab. inż. Józef Mayer. Tekst podpisanego dokumentu mówi m.in., że: „Podstawowym celem porozumienia jest prowadzenie i rozwijanie dla potrzeb regionu konińskiego przez Politechnikę Łódzką kształcenia w systemie zaocznym i stacjonarnym na poziomie studiów wyższych.” Kolejne, już bardziej szczegółowe uzgodnienia zawierały: prorektor prof. dr hab. Andrzej Jopkiewicz, kustosz mgr Anna Nowakowska, dziekan Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska dr hab. inż.

Sylwester Konieczny oraz dyrektor Wydziału Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Urzędzie Wojewódzkim w Koninie mgr inż. Stanisław Czernielewski i dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach mgr inż. Jan Pawłowski.

Po złożeniu podpisów Rektor Politechniki zaprosił swoich gości na poczęstunek i lampkę szampana. W kuliarach między rektorami, dziekanami, wykładowcami a wojewodą, kuratorem i dyrektorami prowadzone były rozmowy o przyszłości nowo powstałej filii, jej wyposażeniu w komputery i sprzęt dydaktyczny. Mówiło się także o tym, że być może powstaną tu jeszcze inne kierunki studiów.

AZ

Władysławów

We wtorek, 10 czerwca Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Wyszynie po raz trzeci wystosowała wniosek do Zarządu Gminy o odwołanie dyrektorki szkoły. Tym razem wniosek przegłosowała większość członków Rady, a przedstawiciele ZNP nie sprzeciwili się nauczycielskiej „Solidarności”.

Szerzej o trwającym od co najmniej czterech lat konflikcie w Szkole Podstawowej w Wyszynie pisaliśmy w 20 numerze „Echa” z 21 maja („Dyrektorka dyktatorka”). Pierwszy wniosek grupy siedmiu nauczycieli o odwołanie dyrektorki złożony został pod koniec marca ubiegłego roku, kolejny 18 maja. Ten drugi z powołaniem wójty gminy czekał na rozpatrzenie przez Zarząd kilka tygodni. Niektórzy już teraz spe-

Odwołują po raz trzeci

kulują, że losy trzeciego wniosku będą podobne, ponieważ do 23 czerwca wójt Marian Gryt jest na urlopie.

Poproszony w piątek, 13 czerwca o komentarz w sprawie Wyszyny zastępca wójty Stanisław Kasprzak powiedział, że nic nie wie o trzecim wniosku o odwołanie dyrektorki Ilony Niewiadny. Bez względu jednak na decy-

zję Zarządu w tej sprawie, w najbliższych dniach komisja z Kuratorium Oświaty w Koninie, na wniosek Rady Szkoły ma skontrolować pracę pani dyrektor. Z nieoficjalnych wypowiedzi niektórych członków Rady Gminy wynika, że prawdopodobnie tym razem Zarząd przychyli się do wniosku Rady Pedagogicznej.

MT



Porozumienie podpisuje dyrektor ZSR w Kaczkach Jan Pawłowski

—Gdy rozmawialiśmy ostatni raz, ponad rok temu, w kraju tematem numer jeden była tzw. sprawa Olekso. Pan mówił wtedy o zagrożeniach stojących przed Polską, o umacnianiu się postkomunistów w strukturach gospodarki i administracji państwa, o czerwonej pajęczynie kapitałowej. Czy teraz coś się zmieniło?

—Podtrzymuję wszystko to, co powiedziałem rok temu. Mogę przedstawić wiele faktów potwierdzających moją opinię. Weźmy informacje z ostatnich dni: „kupienie” Banku Gdańskiego przez Bank Inicjatyw Gospodarczych. Wiadomo, że BIG opanowany jest przez dawnych funkcjonariuszy KC PZPR, którzy wprowadzili tam bankiem rządzą, ale wykorzystując swoje wpływy potrafią zresztą doprowadzić do fuzji z takim potentatem jakim był Bank Gdański. Teraz wypuszczają nowe akcje, którymi zapłacą za to połączenie i mamy kolejny bank opanowany przez postkomunę. Następna informacja z kręgów ubezpieczeniowych: szykuje się „prywatyzacja” PZU. Na tę największą w Polsce firmę ubezpieczeniową mają apetyty takie nomenklaturowe spółki jak Uniwersal i Polisa. Ostatnio ogłoszono, że wyniki PZU są bardzo złe. Prawdopodobnie chodzi o to, aby pokazać, że PZU jest w złej sytuacji finansowej, sztucznie obniżyć wartość firmy i wtedy ją przejąć.

—Czy są to działania niezgodne z prawem?

—To wszystko dzieje się na granicy prawa. Zgodnie z prawem jest przecież zatrudnienie „swoich” na stanowiskach w administracji, czyli uprawianie tzw. klientelizmu. To się dzieje we władzach centralnych w Warszawie, ale także na prowincji, w Koninie i w Turku. Na przykład tak szumnie reklamowana reforma centrum w wykonaniu Millera spowodowała to, że powołano 49 dyrektorów generalnych jako jedynych pracodawców dla urzędników wojewódzkich. Ta „reforma” oznacza zablokowanie młodym ludziom drogi do pracy w administracji państwowej na stanowiskach kierowniczych.

—Jak pan ocenia wyniki referendum, zwłaszcza w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych?

—Ja bym nie łączył tych dwóch spraw. Referendum było w rzeczywistości plebiscytem zdominowanym przez ideologię i emocje. Do tego doprowadził SLD, nie próbując nawet rozwinąć merytorycznej dyskusji nad konstytucją. A przecież tyle jest w niej rzeczy, które powinny być przedmiotem zainteresowania, by nie powiedzieć zdziwienia obywateli. Dla mnie na przykład największym uchybieniem jest brak jasnych gwarancji prawa własności. A z niego wynikają wszystkie inne prawa. Takim zapisem mogą się czuć szczególnie zaniepokojeni właściciele gospodarstw rolnych. Może dlatego frekwencja wyborcza na wsi była tak niska.

—Poseł Marczewski po referendum ogłosił w „Echu” krótko: „wygraliśmy”. To znaczy, że reszta przegrała?

—Nie mam zamiaru komentować takich wypowiedzi. Trzyprocentowa przewaga nad niezbędnym minimum i niska frekwencja wyborcza nie powinny dawać podstaw do zadowolenia nikomu.

—Ten ostatni problem, niskiej frekwencji, jest chyba fragmentem większego syndromu zjawisk: ludzie generalnie nie lubią polityki i polityków. Jak Pan, jako socjolog i polityk, by to wyjaśnić?

—SLD od dawna prowadzi misterną grę socjotechniczną polegającą na zniechęcaniu ludzi do polityki. To słowo ma się kojarzyć negatywnie, z korupcją, aferami, złymi ludźmi. W ten sposób społeczeństwo zniechęca się do aktywnego udziału w życiu publicznym, nie uczestniczy w wyborach, a postkomuniści mogą liczyć na stały 20% elektorat, który przy frekwencji poniżej 50% daje im większość. Na dłuższą metę takie działania są dla Polski bardzo niebezpieczne.

—Przejdźmy do tematyki wyborczej. Sondaże pokazują, że w nowym parlamencie SLD ma szansę na sojusz z Unią Wolności i Unią Pracy. Czy taka koalicja byłaby dobra dla Polski?

—Przed wszystkim byłaby dobra dla SLD, bo oni się boją, że będą izolowani. Koalicje centrum z lewicą są już skutecznie w samorządach, tak m.in. było w Koninie, tak jest w Turku. Jakże to może mieć praktyczne skutki widać na przykładzie tzw. konkursów na dyrektorów. SLD wchodzi w takie układy, aby

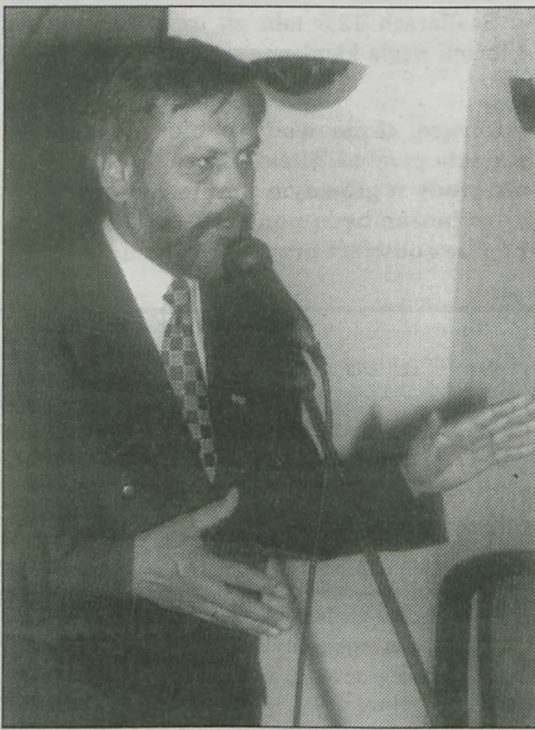
zawsze mieć o jednego członka komisji konkursowej więcej i na długo przed ogłoszeniem wyniku wiadomo już, kto konkurs wygra. Wracając jednak do sprawy koalicji rządzącej to życzyłbym Polsce koalicji AWS, UW i ROP. Przy prowadzeniu rozsądnej kampanii wyborczej i zdobyciu ok. 50% głosów przez te partie (co daje ok. 63% mandatów), taka koalicja jest możliwa.

—Czy nie jest Pan nadmiernym optymistą. Od 1991 roku wszystkie wybory w tym rejonie wygrał Sojusz.

—Oni wygrali nie dlatego, że mieli takie duże poparcie, ale z powodu podzielenia i rozproszenia głosów ugrupowań postsolidarnościowych. Przy niskiej frekwencji okazywało się, że każdy zdobył trochę głosów, ale najwięcej SLD.

—A teraz się to nie powtórzy?

—Na nasze województwo przypada pięć mandatów poselskich. Jeden zdobędzie na pewno SLD, jeden PSL,



Jerzy Żurawiecki od początku lat osiemdziesiątych stoi na czele struktur turkowskiej „Solidarności”. W 1992 roku został przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Obecnie jako przewodniczący Rady Regionalnej AWS koordynuje pracę kilkunastu organizacji zrzeszonych w tym bloku wyborczym. Żurawiecki jest z wykształcenia socjologiem, pochodzi ze Środy Śląskiej, a do Turku sprowadził się za sprawą swej małżonki Anny Wiśniewskiej - Żurawieckiej.

jeden AWS. Pozostałe dwa mandaty mogą przypaść którejś z Unii lub zdobędą je te większe ugrupowania. Zależy tu dużo od kampanii wyborczej, od programów i samych kandydatów.

—Jakich kandydatów ma AWS?

—Wywodzą się oni z różnych środowisk: przemysł, budżetówka, rolnictwo, prywatna przedsiębiorczość. Nasi ludzie sprawdzili się już w pracy parlamentarnej, samorządowej, związkowej, mają stopnie naukowe, doświadczenie. Myślę, że wystawiliśmy najlepszych. W końcu AWS to sojusz kilkunastu ugrupowań, związków, stowarzyszeń i fundacji. W naszym programie proponujemy konkrety, a nie wyborczą kielbasę.

—Akcja Wyborcza Solidarność w wielu województwach wystawia wspólnych kandydatów do senatu razem z Ruchem Odbudowy Polski i Unią Wolności. Czy taka będzie też u nas?

—Robimy wszystko, żeby tak było.

—Wśród kandydatów jest kilku znanych mieszkańców Turku. Są realne szanse na to, aby nasze miasto miało „własnego” przedstawiciela w parlamencie. Jakże to ma znaczenie? Pan też był posłem w latach 1989-91...

—...Mojej kadencji nie można porównywać, ponieważ to były czasy rewolucyjne. Natomiast korzyści płynące z tego, że miasto ma posła są bezdyskusyjne. Nie musi to oznaczać, że poseł coś dla miasta załatwia

(choć może to robić), ale podnosi to prestiż danej miejscowości. W polityce ważną rolę odgrywają osobiste kontakty, sympatie, dzięki którym parlamentarzyści może zdziałać dużo. Dlatego należy wybrać kogoś, kto będzie miał rozległe kontakty, dobrze byłoby, aby taki miał osobowość odbieraną pozytywnie przez chodzących partnerów. Dla naszego miasta, regionu bardzo ważne, aby nowy parlamentarzysta przyszedł z miejsca np. sprawę restrukturyzacji przemysłu, w tym wowo-energetycznego i inwestycje w przetwórstwo rolno-spożywcze.

—Niedawno gościł w regionie premier Cimoszewicz i parlamentarzyści z SLD zapewniali, że przekształcenia są na dobrej drodze.

—Ale te przekształcenia oznaczają, że ok. 30% pracowników kopalni i elektrowni czeka zwolnienie. Dobry czas dla tych zakładów już się kończy, a tymczasem niewiele zrobiono dla ich zmiany, przygotowania do czasu kiedy węgiel się wyczerpie.

—Ale czy nie jest to wina samych pracowników, którzy się boją, że tracą na prywatyzacji?

—Najbardziej zmiany obawia się kadra kierownicza, bo to ich stanowiska są najbardziej zagrożone.

—Gdzie jeszcze dostrzega Pan pilną potrzebę zmian w naszym regionie?

—W naszym programie Akcji Wyborczej Solidarność chcemy szczególnie nacisk położyć na sprawy rolnictwa, ale to nie będą takie obietnice bez pokrycia, jakie składa PSL. Chcemy też zwrócić uwagę na inwestycje tworzące nowe miejsca pracy, na mieszkalnictwo, tworzenie praw i procesu dostosowania.

—A co będzie jeśli wynik wyborczy z 1993 roku zostanie powtórzony, jeśli postkomuniści wygrają?

—Wtedy pogłębią się te negatywne zjawiska, o których mówiłem na początku. Wskaźniki statystyczne będą rosły, ale gospodarka będzie dołować. Integracja z Europą zostanie opóźniona, gdyż nie stać będzie na wprowadzenie odpowiednich praw. Obciążenia podatkowe będą wzrastać. Z czasem władzy zostaną tak wyobcowani ze społeczeństwa, że powróci dawny podział: „oni-my”. Może się okazać, że skończy się dobra koniunktura międzynarodowa, i że nie potrafiliśmy wykorzystać pięciu minut danych nam przez historię. Ale proszę tego nie traktować na zasadzie czarno-białego widoku. Jeśli powyborczy rząd tworzyć będzie koalicja AWS, UW i ROP, to nie będzie żadnych zmian gospodarczych. Rząd ten będzie musiał podjąć reformy, które pozostawiła obecna koalicja, a mianowicie ubezpieczenia zdrowotne i społeczne, decentralizacja państwa, prywatyzacja. Pozytywne efekty tych reform będą widoczne dopiero po dwóch, trzech latach.

—Czyli gdzie widać tę różnicę między AWS a SLD?

—Oni chcą rządzić, trwać, mieć. My chcemy Polskę reformować, dokończyć to, co zaczęte zostało w 1989 roku. Każdy kto porówna tempo reform w 1989-93 z czasami rządów koalicji PSL-SLD, będzie musiał przyznać, że oni tylko markują te reformy.

—Czy po wyborach AWS się rozwiąże?

—Na szczeblu centralnym mówi się o przekształceniu Akcji w partię polityczną. W województwie konińskim naszym głównym celem będą wybory samorządowe w 1998 roku. Przy współpracy z ROP mamy szansę wygrać we wszystkich miastach. Tu też trzeba będzie nadgonić stracony czas. Rząd SLD w naszym mieście zahamował inwestycje mieszkaniowe. Zamiast basenu potrzebne są tu mieszkania, szkoła średnia, inwestycje stwarzające nowe miejsca pracy. Nie wiem, czy stać nas na utrzymanie kosztownego basenu, a już z pewnością taniej byłoby wybudować go od podstaw, a starą halę oddać na użytek darmowy.

—I na koniec: jak przewodniczący „Solidarności” będzie zabiegał o poparcie wyborcze?

—Przed wszystkim będę zabiegał o aktywność obywatelską. Ludzie muszą wiedzieć, że rezygnacja z zainteresowania sprawami publicznymi traci sens. Kogo wybiorą, jaką partię, jakiego kandydata, to ich sprawa drugorzędna. Najważniejsze jest, żebyśmy uwierzyli, że od każdego z nas zależą losy regionu, miasta. Abyśmy wybierali z pełną świadomością konsekwencji swej decyzji.

Andrzej Piasecki

Kościół dla wszystkich

Ks. ANDRZEJ MENDROK ukończył Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie. Jest proboszczem parafii ewangelickiej w Koninie i od trzynastu lat administratorem kościoła ewangelicko - augsburskiego w Turku.

—W 1984 roku rozpoczął się remont kościoła ewangelickiego w Turku, w tym samym roku został ksiądz wybrany na administratora turkowskiej parafii. Czy te dwa fakty należą ze sobą wiązać?

—Już wcześniej istniała potrzeba renowacji tego kościoła i pewne przygotowania poczyniono zanim ja zacząłem opiekować się parafią. Ekspertyza i projekt techniczny remontu został opracowany na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Lubię remontować, bo zdaje sobie sprawę z tego, że trzeba to robić w miarę szybko, bo czekanie wiąże się z wielkimi kosztami. Cieszę się, że te prace w Turku udało się już zakończyć.

—Zadbał ksiądz o budynek kościoła, ale co z kościołem jako religijną wspólnotą? Jak liczna jest turkowska parafia?

—Parafia jest nieduża, ale nie liczę się tutaj. Trudno jest powiedzieć kto jest chrześcijaninem, kto ewangelikiem, dlatego pomijam ten temat. Każdy jest wiarą duchową, która jest remontowana podczas nabożeństw. Mamy to szczęście, że w naszym kościele są również małe dzieci, które uczęszczają na tzw. szkółki niedzielne, czyli nabożeństwa dla dzieci. Wiadomo, że słowo Boże kierowane do ludzi dorosłych jest trudno przyswajalne przez młodszych.

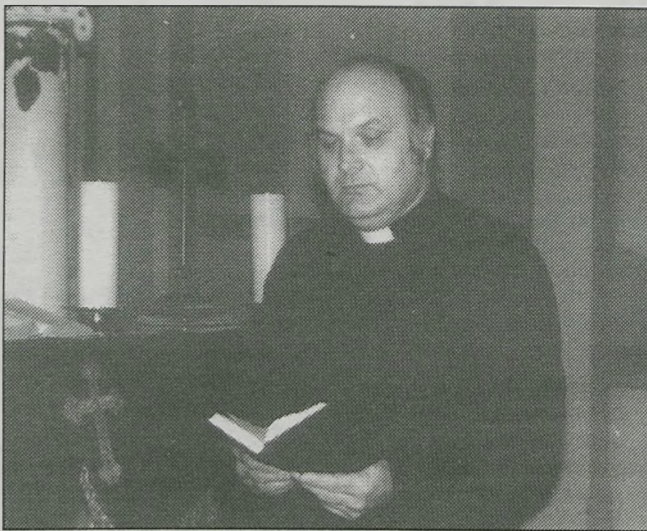
—Czy może ksiądz powie-

dzieć jakie są podstawowe różnice między ewangelicyzmem, a katolicyzmem?

—Przede wszystkim różni nas nauka o zbawieniu. My wyznajemy zasadę, że człowiekowi zostają odpuszczone grzechy tylko z Łaski Bożej. Zresztą powodem do przeprowadzenia reformacji była sprzedaż odpustów. Odrzucamy również naukę o zastupach, ponieważ człowiek ma obowiązek czynienia dobra. Łączy się to z kolejną różnicą. U ewangelików nie ma kultu świętych i nie uznajemy świętości Marii. Oczywiście uważamy Maryję za Matkę Chrystusa, błogosławioną i wyróżnioną spośród wszystkich niewiast. Jakby to obrazowo powiedzieć, pomijamy wszystkich referentów, a idziemy prosto do głównych drzwi, które zawsze są otwarte. Zasadniczą różnicą jest także msza, dla katolików oznaczająca powtórzenie ofiary Jezusa. U nas jest Eucharystia i Liturgia Komunii, ale nie ma tego ofiarowania, gdyż uważamy, że to Jezus osobiście złożył ofiarę na krzyżu. W związku z tym w kościele luteranckim nie ma kapłanów, a są księża. Nie uznajemy również prymatu papieskiego i dogmatu o jego nieomylności. W kościele ewangelickim są tylko dwa sakramenty: Chrzest i Komunia Święta udzielanej pod dwoma postaciami.

—A co z małżeństwem?

—Małżeństwo jest ustanowio-



ne przez Boga w akcie stworzenia, dlatego w myśl kościoła ewangelickiego nie może być sakramentem. Jest stanem świętym, nierozdzielalnym, ale niepotrzebnym do zbawienia. Nie ma także celibatu. Jak pani widzi, mam na ręce obrączkę, jestem żonaty, mam dwóch synów. Jeden studiuje teologię, drugi skończył gimnazjum, wybiera się na studia i jest organistą. Uważamy, że Bóg stworzył mężczyznę i niewiastę, a nie mężczyznę, niewiastę i księdza. Ostatnią taką zasadniczą różnicą jest spowiedź. Ewangelicy uznają spowiedź powszechną. Oczywiście, jeżeli ktoś sobie tego życzy, może ona być również indywidualna i zupełnie anonimowa.

—Tych różnic jest sporo, czy w związku z tym ewangelicy, których w Turku jest niewielu nie odczuwają wobec siebie nietolerancji? Słyszałam, że jakiś czas temu chciano Wam zabrać cmentarz i wyznaczyć jakieś inne miejsce grzebalne.

—Do nietolerancji religijnej

tego odpłatność jest większa niż na cmentarzu komunalnym. Ponadto kształt pomnika musi być zatwierdzony, ponieważ cmentarz jest wpisany w rejestr zabytków. Osoba, która chce uzyskać miejsce musi mieć poparcie kogoś z parafian ewangelickich.

—W nabożeństwie dziękczynnym za remont kościoła uczestniczyły osoby, które przyjechały z Niemiec. Podobno w latach 50-tych ludzie ci byli prześladowani w Turku. Może ksiądz coś na ten temat powiedzieć?

—Cała historia tych prześladowań wiąże się z wydarzeniami wojennymi z 1939 roku. Kiedy do Turku przyjechały władze niemieckie, ewangelikom wmawiano, że są Niemcami i zmuszano ich do podpisywania list. Niektórzy dla świętego spokoju podpisali, pozostali byli karani np. palono młyn i nie pozwalano na jego odbudowę. Po zakończeniu wojny osoby te ścigała nowo powstała władza, za odstępstwo od narodowości polskiej. Dlatego w latach 40-tych i 50-tych nasiliły się emigracje.

—Na zakończenie, co ksiądz sądzi o ruchu ekumenicznym?

—Oczywiście uważam, że taki ruch jest potrzebny i powinno być porozumienie między chrześcijanami. Drażnią mnie jednak słowa, że w trzecie tysiąclecie powinniśmy wejść jako jedność. Uważam, że nie jest to możliwe, bo zbyt wiele jest zasadniczych różnic. Katolicy biskupi nadal więcej mówią o tym co nas łączy, a mniej o tym co nas dzieli. Myślę, że tu powinny być zachowane właściwe proporcje.

—Dziękuję księdzu za rozmowę.

Rozmawiała:

Katarzyna Łuczak

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójk

TUREK
W okresie od 25 do 31 maja na ul. Piłsudskiego dokonano włamania do piwnicy, skąd skradziono rower górski wartości 600 zł.

W nocy z 28 na 29 maja na ul. Piłsudskiego skradziono fordą transit z czterema tysiącami opakowań kartonowych do czajników bezprzewodowych. Łączne straty 37 tys. zł.

Z 29 na 30 maja na ul. Młodych dokonano włamania do piwnicy, skąd skradziono rower górski wartości 650 zł.

Tę samą noc na ul. Dworcowej dokonano włamania do piwnicy i skradziono rower górski wartości 600 zł.

W okresie od 1 do 3 czerwca na ul. Piłsudskiego z piwnicy skradziono rower górski produkcji angielskiej oraz rowerowy. Łączne straty 1.000 zł.

W czasie od 31 maja do 2 czerwca na ul. Ogrodowej z półki wystawowej

sklepu RTV skradziono kamerę video wartości 3 299 zł.

Z 4 na 5 czerwca na ul. Uniejowskiej na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, z ambulansu rentgenowskiego skradziono prostownik wartości 400 zł.

REJON

W nocy z 28 na 29 maja w Kaczkach Średnich (gm. Turek) dokonano włamania do warsztatu stolarskiego mieszczącego się na terenie budowy domku jednorodzinny. Skradziono dwa silniki elektryczne, komplet kluczy oczkowych, wyłączniki prądu i 30 sztuk klamek okiennych. Łączne straty 1.500 zł.

Z 31 maja na 1 czerwca w Wilamowie (gm. Uniejów) na parkingu przed remizą strażacką, w której odbywała się dyskoteka włamano się do fiata 126p. Skradziono radio-odtwarzacz, siedem kaset magnetofonowych, koło zapasowe, klucze i lusterka zewnętrzne. Łączne straty 550 zł.

W okresie od 1 do 6 czerwca w Brudzewie włamano się do stodoły, skąd skradziono przyczepę samochodową i plug 3-skbowy wartości 2.500 zł.

4 czerwca w Chrapczewie (gm. Dobra) na terenie PPH „Linda” dokonano włamania do kotłowni, skąd skradziono kosiarkę spalinową wartości 500 zł.

W nocy z 5 na 6 czerwca, w Dąbrowie (gm. Przykona) włamano się do prze-

pompowni, skąd skradziono imadło ślusarskie i sprężarkę z oprzyrządowaniem wartości 2.500 zł.

Wypadki

6 czerwca o godz. 15.40 w Turku na skrzyżowaniu ul. Konińskiej z Ob. Północną kierujący samochodem opel corsa włączając się do ruchu okrężnego z drogi podporządkowanej, nie zachował należytych środków ostrożności i doprowadził do zderzenia z rowerzystką. Ranną kobietę odwieziono do szpitala w Turku.

W tym samym dniu o godz. 18.10 w Żukach (gm. Turek) nieletnia rowerzystka poruszając się lewym pasem jezdni nagle skręciła w prawo, wprost pod koła nadjeżdżającego poloneza. Dziewczynkę z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Koninie.

10 czerwca o godz. 14.00 w Turku na ul. Kolska Szosa kierująca fiattem 126p potrafiła kobietę znajdującą się na porzejsiu dla pieszych. Ranną odwieziono do turkowskiego szpitala.

W tym samym dniu o godz. 16.50 w Turku na ul. Żeromskiego kierujący BMW nie zachował należytych środków ostrożności podczas wyprzedzania i uderzył w fiata 126p, który prawidłowo skręcał w lewo. W wyniku wypadku ranny został kierowca malucha.

W okresie od 6 do 12 czerwca policja odnotowała trzy kolizje: gm.

Turek - 1, gm. Władysławów - 1, gm. Dobra - 1. Zatrzymano trzy prawa jazdy. Promilowi rekordziści: kierowca tady - 2,18 promila i kierowca daci - 2,07 promila.

Pożary

6 czerwca w Rachowie (gm. Małańów) nieznaną sprawcą podpalił poszybie leśne.

7 czerwca w Wojciechowie (gm. Kawęczyn) spaleni uległ budynek gospodarczy wartości 10 tys. zł. Przyczyną pożaru była iskra z komina.

8 czerwca w Uniejowie zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru samochodu renault. Straty wyniosły 1.000 zł.

11 czerwca w Zadwornej (gm. Tuliszków) spaliła się stodoła drewniana oraz dach budynku gospodarczego. Straty oszacowano na kwotę 3.000 zł. Przyczyną pożaru była wada instalacji elektrycznej.

W tym samym dniu w Tuliszkowie strażacy neutralizowali i usuwali rozlaną na placu stacji paliw olej napędowy. W wyniku awarii z dystrybutora wyciekło 1,5 tony oleju wartości 3.500 zł.

12 czerwca w Bielawach (gm. Świnice Warckie) spaleni uległ budynek inwentarsko-mieszkalny wartości 10 tys. zł. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Prymusi

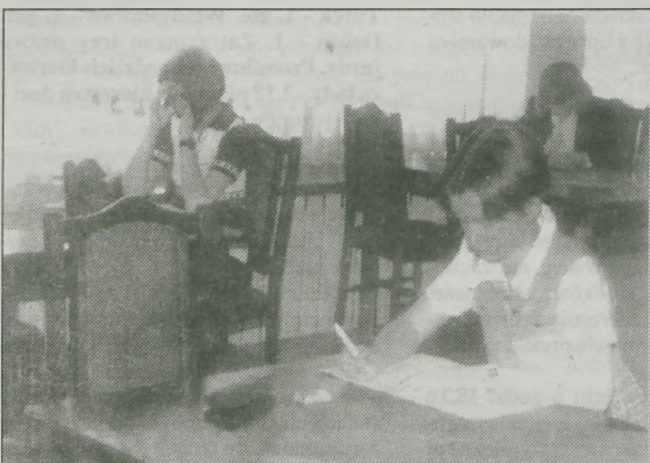
Zgromadzenie w jednym miejscu i w jednym czasie tak licznej grupy prymusów wymaga nie lada zabiegów. Już w lutym zwróciliśmy się do szkół podstawowych rejonu turkowskiego z prośbą o wytypowanie tych najlepszych - uczniów ze średnią powyżej 5,0. Napłynęły 42 zgłoszenia, na spotkanie przybyło 35 prymusów.

Na początku poddaliśmy ich próbnemu testowi. Jak podkreślał nasz doradca psycholog, nie był to test na inteligencję, gdyż oznaczałoby to, że jego wynik przesądza o poziomie intelektualnego rozwoju odpowiadającej osoby. W teście były pytania na orientację, sprawdzenie umiejętności logicznego myślenia itp. A oto próbka testowych pytań: *Wstaw brakującą liczbę - 2, 5, 8, 11, (odp. 14 cyfry rosną co trzy); podkreśl wyraz, który nie pasuje do tej grupy wyrazów: dom, dacha, willa, biuro, chata (odp. biuro - tam się nie mieszka); podkreśl wyraz, który nie pasuje do tej grupy wyrazów: śledź, wieloryb, rekin, barracuda, dorsz (odp. wieloryb - jest ssakiem).* Inne pytania związane były z właściwym usytuowaniem figur, doborem odpowiednich wyrazów itp.

Maksymalną liczbę punktów (37 na 40 możliwych) uzyskała Magdalena Kowalska. Ona też rozwiązała najlepiej drugi test. Czwórka najlepszych prymusów rozwiązywała go w redakcji „Echa Turku” na czterech stanowiskach komputerowych. W tym czasie pozostali prymusi spożywali posiłek w stołówce KWB „Adamów”. Wcześniej wszyscy uczestnicy spotkania odbyli dwugodzinny wycieczkę po terenach KWB „Adamów”.

Oficjalne podsumowanie spotkania rozpoczęło się o godzinie 14.00 występem artystycznym uczniów z Państwowej Szkoły Muzycznej w Turku. Koncertu

grodę: elektroniczny notatnik. Drugie miejsce zajęła Alicja Światowska, która otrzymała z rąk pana Roberta Kaczmarowa z Fox Shell słowniki oraz programy komputerowe. Dla dwóch następnych prymusów Natalii Szymaniak i Waldemara Chrostka redakcja „Echa” ufundowała aparaty fotograficzne. Nie były to jednak wszystkie nagrody, ponieważ przedstawiciele prywatnych szkół języków obcych mieli jeszcze inne niespodzianki. I tak trójka pierwszych prymusów otrzymała bezpлатny kurs języka obcego w Logo School, natomiast Fox Shell ufundowała bezpłatny kurs języka obcego dla pięciu kolejnych prymusów: Alicji Światowskiej (SP Dobra), Iwony Bręńskiej (SP Dobra), Pauliny Patelki (SP 5 Turek), Katarzyny Bukowieckiej (SP 4 Turek), Doroty Skubiszewskiej (SP Tuliszków). Następna piątka: Marcin Zbyszewski (SP 2 Turek), Anna Rostek (SP 4 Turek), Sebastian Węś (SP Dobra), Joanna Sokółowska (SP 4 Turek), i Karol Rybicki (SP Tuliszków) otrzymali 50% zniżkę na roczny kurs w tej szkole, a pozostali prymusi otrzymali taką samą zniżkę za pierwszy semestr. Mogą z niej skorzystać: Piotr Trocha (SP 1 Turek), Piotr Kilan (SP 1 Turek), Katarzyna Kosmowska (SP 2 Turek), Joanna Goroszko (SP 3 Turek), Mar-



Rozwiązywanie testu

wysłuchali prymusi, ich wychowawcy, dyrektorzy szkół, przedstawiciele władz samorządowych. Spotkanie prowadzili organizatorzy: Grażyna Pośpiech kierowniczka Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Turku oraz Andrzej Piasecki redaktor naczelny „Echa Turku”. Jako pierwsza poproszona została Magdalena Kowalska ze Szkoły Podstawowej nr 5. Wręczono jej dyplom wraz, pucharem, a pani Danuta Ornaf z Logo School przekazała jej ufundowaną przez tę szkołę na-

cin Antas (SP 4 Turek), Andrzej Liszka (SP 4 Turek), Agata Kopańczyk (SP 5 Turek), Agata Skonieczna (SP 5 Turek), Agnieszka Szawara (SP 5 Turek), Aleksandra Przygońska (SP 5 Turek), Aleksandra Urbaniak (SP 5 Turek), Monika Redlicka (SP 5 Turek), Katarzyna Kucharska (SP 5 Turek), Agnieszka Sobolewska (SP 5 Turek), Tomasz Wenc (SP Tuliszków), Marcin Głód (SP Malanów), Wojciech Przybył (SP Malanów), Jakub Augustyniak (SP Kawęczyn), Renata Lipska (SP Kisz-



Superprymuska i jej wychowawczyni Agnieszka Dopierała

wy), Justyna Walczak (SP Wyszyna), Katarzyna Kuszczynska (SP Dobra), Małgorzata Majtka (SP Przykona), Joanna Bogusz (SP Przykona), Agnieszka Świerczyńska (SP Przykona).

Lista nagrodzonych prymusów oraz ich osiągnięcia (wysokie średnie ocen oraz zwycięstwa w konkursach) była tak długa, że organizatorzy nie jeden raz gubili się w tej wyliczance. Tym bardziej, że przedstawiciele władz samorządowych przynieśli dla swoich prymusów własne nagrody książkowe, a wiceburmistrz Lechosław Pawlak pamiętał o kwiatkach dla wychowawców i dyrektorów.

Oprócz prezentów, niespodzianek i kwiatów były też słowa podziękowania i gratulacje. Wiceburmistrz Lechosław Pawlak życzył prymusom, aby rozpoczęła

tak dobrze kariera w szkole podstawowej, kontynuowana była w następnych szkołach łącznie z szwedzką Akademią Nauk, przynajmniej wybitnym ludzianą bardziej prestiżową nagrodę. W życzeniach dołączył się dyrektor KWB „Adamów” Zdzisław Czapla, który w kręgach oświatowych jest uważany za jednego z większych sponsorów turkowskiego szkolnictwa. Również spotkanie prymusów po raz drugi odbyło się w klubie kopalni dzieł pomocy dyrektora Czapli.

Gratulacjom i życzeniom nie było końca. Zmęczeni, ale zadowoleni prymusi najwyżej zasiedli wtedy, gdy dzięki słowom w ich imieniu kolega wspominał o wakacjach. To magiczne słowo zelektryzowało zarówno uczniów jak i nauczycieli. Życzymy, aby dla wszystkich zakończenie szkolnego było tak miłe jak dla uczestników spotkania w klubie „Barbórka”.

Organizatorzy dziękują za ufundowane nagrody prywatnym szkołom języków obcych

Logo School ul. Armii Krajowej 34

oraz Fox Shell ul. Kościuszki 17

Laureaci

Każdego roku Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Koninie ogłasza wyniki konkursów przedmiotowych. Większość laureatów otrzymuje nie tylko nagrody książkowe, ale zostaje także zwolniona z egzaminów wstępnych do szkół średnich. A oto lista tegorocznych laureatów ze szkół rejonu turkowskiego.

Nazwa konkursu	uczeń	nauczyciel	szkoła
CHEMICZNY	Anna Wiertelwska Katarzyna Kucharska Anna Rostek Anna Skonieczna Marta Głód	Miłoslawa Philipps Bonikowska Iwona Bugalska - Rosiak Janina Szymańska Emilia Helt Maria Pękacz	SP 2 Turek SP 5 Turek SP 4 Turek SP 5 Turek SP Malanów
BIOLOGICZNY	Przemysław Kożuch	Jadwiga Perlińska	SP 4 Turek
JĘZYK ROSYJSKI	Alicja Światowska Paulina Aleksander Aneta Szczepańska Joanna Kamińska	Danuta Rozmus Danuta Rozmus Halina Madrachowska Karolina Grzelak	SP Dobra SP Dobra SP 1 Turek SP 4 Turek
MATEMATYCZNY	Magdalena Kowalska	Elżbieta Muszyńska	SP 5 Turek
FIZYCZNY	Wojciech Stryczniewicz Dorota Skubiszewska Piotr Paruszewski	Joanna Kędzierska Aniela Skubiszewska Julianna Adamek	SP 3 Turek SP Tuliszków SP 1 Turek
PLASTYCZNY	Izabela Słomowska Anna Adamczyk Aleksandra Czerwińska Anna Tomczyk	Urszula Dobrowolska Urszula Dobrowolska Urszula Dobrowolska Magdalena Tomczyk	SP 2 Turek SP 2 Turek SP 2 Turek SP Tokary
HISTORYCZNY	Tomasz Mąkowski	Józef Grzelka	SP 4 Turek
MATEMATYCZNY KL. III	Kamil Kalinowski Iwona Musielak Karolina Owczarek Joanna Szymaniak Mateusz Przyłęcki Adrian Paczeński Joanna Paruszewska Damian Kaczmarek Michał Sekura	Halina Majda A. Osiewała B. Bogdańska J. Tatarczuk Anna Karbowska Anna Karbowska A. Olech B. Czerwińska T. Wojciechowska	SP Kawęczyn SP Tokary SP 2 Turek SP 3 Turek SP 5 Turek SP 5 Turek SP Słodków SP Wielenin SP Przykona
EUROPA W SZKOLE (plastyka)	Katarzyna Pasturek Aleksandra Witczak Ilona Jurkiewicz Jarosław Przybylski Monika Marek	Helena Szymkowiak Helena Szymkowiak Helena Szymkowiak Helena Szymkowiak Helena Szymkowiak	SP Przykona SP Przykona SP Przykona SP Przykona SP Przykona
CZYTELNICZY	Paweł Drózd Robert Skala	Teresa Kolenda Elżbieta Pakos	SP 2 Turek SP 4 Turek
RECYTATORSKI	Małgorzata Majtka Karina Szmigiel Marcin Sowa Justyna Mielczarek	Tekla Jaros Tekla Jaros Maria Olejarczuk Grażyna Bielawska	SP Przykona SP Przykona SP 4 Turek SP Sarbice

Teatrzyki i przedszkolaki

W niedzielę, 8 czerwca w Miejskim Domu Kultury odbyły się XV prezentacje amatorskich teatrów dziecięcych. Pierwszy na scenie zaprezentował się teatr „Biedronki” z Karszewa. Dzieci przedstawiły wesołą bajkę pt. „Kot, kogut i lis”. Kolejnym wykonawcą był „Tertius” z Władysławowa, który zaprezentował powiad wielkopolską „Chłop i diabeł”. Trzeci wystąpił teatr „Szept” działający przy MDK w Turku z przedstawieniem „Kubuś Puchatek - fragmenty”. Ponieważ nie było części konkursowej wszyscy artyści zostali nagrodzeni. W trakcie przerwy wykorzystywanych na zmianę dekoracji występowały dzieci zgromadzone na widowni. Każdy, kto chciał, mógł w zamian za nagrodę zaśpiewać piosenkę lub powiedzieć wierszyk.

Kolejne prezentacje odbyły się 11 i 12 czerwca. Tym razem na scenie turkowskiego MDK-u wystąpiło około 150 przedszkolaków, prezentując swój dorobek ar-



Występuje teatr „Tertius” z Władysławowa.

tystyczny. Dzieci śpiewały, recytowały i tańczyły. Podczas prezentacji można było również zobaczyć wystawę prac plastycznych. Wszyscy artyści otrzymali upominki. (k)

Miejska Biblioteka Publiczna podsumowała konkurs pt. „Tworzymy własne wydawnictwo”. Zadaniem dzieci (kl. V - VII) było samodzielne wykonanie książki. Ogółem wpłynęło 31 prac ze Szkół Podstawowych nr 2 i 5 oraz ze Szkoły Podstawowej w Chylinie. Prace konkursowe oceniane były pod względem wydawniczym i ilustratorskim.

Młodzi wydawcy

Jurorami w konkursie byli: **Pani Halina Krawczyk** - przedstawicielka Wydawnictwa „Zysk i s-ka” z Poznania oraz **Pan Jan Zieliński** - grafik, ilustrator książek dla dzieci z Łodzi.

Zgodnie z regulaminem konkursu postanowiono przyznać następujące nagrody: I nagrodę dla **Agaty Jastrzębskiej** - ucz. kl. V c SP nr 2 w Turku, II nagrodę dla **Grażyny Walczak** - ucz. kl. V ze SP w Chylinie, III nagrodę dla **Pawła Trawczyńskiego** - ucz. kl. VII a SP nr 2 w Turku oraz przyznano 9 wyróżnień: **Oli Bąkowskiej**, **Ani Fret**, **Agacie Grzeskiewicz**, **Sylwii Tomaszak**, **Justynie Szwałek** - wszystkie są uczennicami klasy V c SP nr 2 w Turku, a ponadto wyróżniono pracę **Kasi Ogińskiej** - uczennicy kl. VI a SP nr 2, **Kamili Lipskiej** - uczennicy kl. V SP w Chylinie, **Beaty Frączak** - uczennicy kl. VI e SP nr 2, **Marleny Skotarek** - uczennicy kl. VI e SP nr 5.

Oprócz nagród dla zwycięzców, poszczególne szkoły, bibliotekarze i pedagodzy otrzymali podziękowania i dyplomy. Organizatorem konkursu ze strony Miejskiej Biblioteki Publicznej była pani Kamila Neumann.

Nowaka i jego zastępcy Stanisława Poturę. Dziękujemy wszystkim organizacjom, szkołom i instytucjom za ich bardzo uroczysty udział. Dziękujemy Chórowi Nauczycielskiemu i Orkiestrze KWB „Adamów” za uświetnienie swymi utworami aktu poświęcenia pamiątkowych tablic oraz złożenia urn z prochami ofiar do symbolicznego grobu. Dziękujemy za

Dziękujemy Redakcji „Echa Turku” za chętnie i bezpłatnie udzielane nam miejsc na nasze ogłoszenia i komunikaty. Dziękujemy wreszcie mieszkańcom miasta Turku i okolicy, za bardzo liczny udział w naszych uroczystościach. Naszą nagrodą za poniesione trudy jest świadomość, że Rodziny pomordowanych Ojców i Braci, mają wreszcie miejsce, gdzie mogą zawsze zapalić znicz, czy złożyć kwiaty ku ich czci.

Spółeczny Komitet działań w składzie:

Jan Wesołowski - przewodniczący, **Lech Kuskowski** - sekretarz, **Barbara Nowacka** - skarbnik, członkowie: **Ryszard Pelczyński**, **Barbara Łęgosz**, **Grażyna Jankowska-Ratyńska**, **Irena Kozłowska**, **Anna Musiała** - odznaczona Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Od redakcji: Pragniemy sprostować informację zamieszczoną w relacji z odsłonięcia tablic. Otóż **Blanka Nowak** jest córką **Stanisława Malińskiego**, który zginął w Oświęcimiu. Przepraszamy.

PODZIĘKOWANIA

chętną, jak zawsze w takich patriotycznych działaniach, współpracę **Jerzemu Wesołowskiemu**, odznaczonemu Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Najlepsze podziękowanie składamy całemu zespołowi pracowników Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku, na czele z Dyrektorem Muzeum, **Grażyną Piasecką**. Bez ich pomocy, nasze dzieło nie byłoby w takim wymiarze jak to ma miejsce złożone.

Spółeczny Komitet Uhonorowania Pamięci Ofiar Hitlerizmu w Turku pragnie raz jeszcze skorzystać z łask „Echa Turku”, aby wyrazić najgłębsze podziękowania tym wszystkim, dzięki którym można było spełnić pragnienie Rodzin po Turkowianach poległych w więzieniach i obozach hitlerowskich, aby nie zaginęła bezpowrotnie pamięć o ofierze ich życia. Bez działania i finansowego poparcia naszej działalności nie byłaby możliwa uroczystość poświęcenia pamiątkowych tablic

ofiar Turkowian - ofiar hitlerizmu oraz symbolicznego ich pogrzebu. Dziękujemy więc naszym wszystkim darczyńcom, władzom miasta oraz Dyrekcji KWB „Adamów” na czele. Dziękujemy Wielebnemu Księdzu Prałatowi **Kazimierzowi Tanianowskiemu** za udzielenie poparcia naszemu działaniu i koronny udział w uroczystości kościelnej. Dziękujemy za obecność na naszym święcie władz wojewódzkich w osobie **Wojewody Konińskiego**, **Naglewskiego**, władz miejskich w osobach **burmistrza Krzysztofa**



Popielgrzymce papieskiej zostało tylko wspomnienie i prasowe artykuły. Patrząc na ich ilość i różnorodność, aż dziw przychodzi, że temat ten się czytelnikom nie zmieścił. Nie, wszędzie: w gazetach centralnych, regionalnych, lokalnych, w pracie, poważnej i sensacyjnej, politycznej i kulturalnej, wszędzie dostrzeżono jakieś miejsce tej pielgrzymki. I z pewnością artykuły te nie są tylko przypysmakiem, ale są materiałami przygoto-

W tym powodzi zdarzeń i sytuacji najważniejsze wrażenie zrobiła na mnie wizyta w Podhalu. To tam witano papieża, a najbarłwiej, to tam ubrany w regionalny strój burmistrz dziękował Ojcu Świę-

temu za wyprowadzenie Polaków z czarnej niewoli.

Czymże się ten region różni od reszty Polski? Dlaczego stąd pochodzi największy Polak tysiąclecia? Dlaczego tutaj postkomuniści ponoszą zawsze porażki wyborcze?

Szukając odpowiedzi na te pytania, trzeba by przyrzeć się temu co dla górali jest najważniejsze: wiara, rodzina, własność, wolność, lokalny patriotyzm. Czy w innych regionach tego nie ma? Może i jest, ale tylko na Podhalu można zobaczyć z jakim szacunkiem odnoszą się tam do tradycji i religii. Rody Bachledów i Gasienniców to nie tylko zwykłe rodziny, to także wspólnoty, które dają młodym ludziom poczucie ciągłości pokoleń i jasną odpowiedź na pytanie, skąd pochodzę? Dla górala świętością jest też jego własny kawałek ziemi. Tam najwcześniej wywalczono zniesienie pańszczyzny, tam w domach przechowuje się do dziś królewskie nadania wolności i ziemi. Tam przewodnicy z czcią i sentymentem opowiadają o legendarnym **Janosiku**, który zabierał bogatym i dawał biednym, czy też o bliższym nam w czasie „Ogniu” dowódcy ostatniego oddzia-

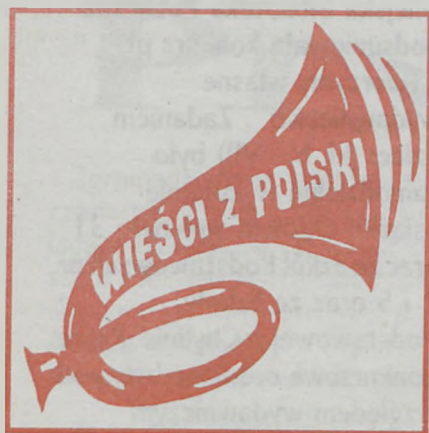
łu zbrojnego podziemia, którego komuniści bali się właśnie jak ognia. Podhale jest wreszcie jednym z tych nielicznych regionów, gdzie poczucie wspólnoty dotyczy nie tylko rodziny, czy całego kraju, ale związane jest z ziemią rodzinną. Badania socjologiczne wykazują bowiem, że Polacy identyfikują się chętnie ze swoją najbliższą rodziną, a później już tylko jednoczą ich sprawy bardziej ogólne: religia, dobro kraju. Patriotyzm lokalny jest dla większości pustym frazesem. Po emigracji Mazurów, Kaszubów i Ślązaków jedynie od górali można się tego patriotyzmu nauczyć.

I widząc to wszystko na szklanym ekranie zatęskniłem do gór i do górali, a później popatrzyłem na moją małą ojczyznę i tak bardzo zapragnąłem, aby spadła tu kropla z kropidła Ojca Świętego i tę naszą ziemię turkowską trochę odmieniła. W kościołach i szkołach u nas tak ciasno, że dobrym i mądrym słowem trudno człowieka wychować. Z rodzinami jest różnie, ale statystyka patologii pokazuje, że turkowianie są powyżej średniej krajowej przy analizie takich negatywnych zjawisk jak: narkomania, pijactwo, rozbite rodziny, bieda i bezrobocie.

Z aspiracjami do wolności też nietęgo. Dwa lata temu mieszkańcy Tokar oburzyli się, gdy im przypomniano, że w 1920 roku we wsi tej spalono listy ochotników na wojnę polsko - radziecką i czekano na bolszewików: „bo to są nasi” (tak napisano w przedwojennej *Gazecie Powiatowej*). W 1990 roku pierwsze wolne wybory prezydenckie wygrał tam hochsztapler **Tymiński**. Zresztą w Turku też.

Ale są też na naszej ziemi wspólnoty, których postawa może być wzorem dla innych. Ot taka wieś na północnych krańcach powiatu: **Kuny**. Jest tam jedna z niewielu szkół, dla której patrona nie szukano w encyklopedii, ale na lokalnym podwórku. Lista przedsięwzięć, które tam udało się zrealizować też zasługuje na uznanie. Albo popatrzmy na jedną z najpiękniejszych tradycji naszego rejonu: kwiecista droga na **Boże Ciało** w **Spycimierzu**. Przyjrzyjmy się kapłanowi budującym nowe kościoły w Turku. Popatrzmy, kto im pomaga. Tak tworzy się wspólnota. I chciałbym móc jeszcze więcej takich przykładów podać, i ten lokalny patriotyzm na własne oczy wiedzieć, zamiast je przecierać ze zdumienia przy okazji kolejnych kampanii wyborczych.

Mól Lokalny



Świat według fiskusa

majątek na mniej niż 50 tys. nowych złotych, czyli pół miliarda starych. To niby dużo pieniędzy, ale byle jaka własnośćowa kawalerka w dużym mieście jest tyle właśnie warta. Jeśli ktoś jednak ma mieszkanie kwaterunkowe i nie ma samochodu, to zapewne jego majątek jest mniejszy niż owe pół miliarda. Takich podatników fiskus zostawia w spokoju nic nie muszą deklarować, nic nie muszą fiskusowi na piśmie oznajmić. Druga grupa to osoby, których majątek jest wart więcej niż 50 tys., a mniej niż 300 zł. Tacy podatnicy - mający np. kilku-

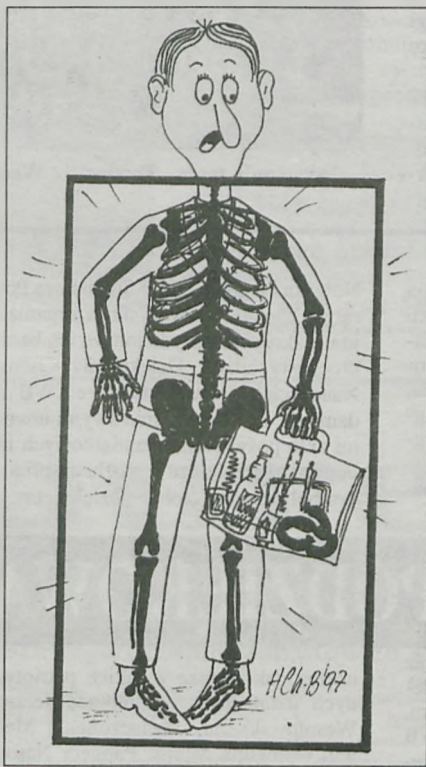
dzieci, jaki jest stan posiadania takiego czy innego człowieka. A że często chcieć to móc, więc... Taka deklaracja może być też dla osoby, która jest ją w stanie zdobyć, źródłem niezłego - i to nie opodatkowanego - dochodu.

Prof. Leszek Balcerowicz zapowiedział, że Unia Wolności zaskarży ordynację podatkową do Trybunału Konstytucyjnego, o ile ta ustawa zostanie przyjęta przez Sejm w dotychczasowej formie. Instytucja zeznań majątkowych, wprowadzana w kraju, w którym na razie jeszcze podatku od wartości majątku nie ma, budzi sprzeciw. Oznacza to bowiem, że zdaniem fiskusa należy wszystkich podejrzewać, że nie są uczciwi. Oczywiście ministerstwo finansów tłumaczy, że deklaracje ułatwią wyłapywanie osób, działających w szarej strefie lub

bogacących się dzięki działalności gospodarczej. Być może to prawda, tłumaczą niektórzy prawnicy, dokument zbyt wąty, by użyć konstrukcję. Bo przecież można przynajmniej raz w miesiącu patrolowi rewizji w mieszkaniu kontrolować rachunki, przeszukiwać samochody, zabierać telefony podsłuch... Pewnie by się ścigać przestępców. Tyle tylko, że w systemie demokratycznym i państwie, które chcemy mieć, nie ma to sensu. A przecież przyjęliśmy konstytucję, w której zapisano, że państwo musi zapewnić obywatelom prawo do własności, jakie są niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej. Majątkowe nie są takim dobrem, które państwo może podlegać podległości państwa. Projekt ustawy, który ma być podstawą dla sejmowej prof. Piotr Winiarski, bitny prawnik.

Ordynacja podatkowa budzi wiele wątpliwości. Zbyt łatwo „wejść” obywatelowi na kompromis i uzyskać o nim wszelkie informacje, daleko idzie wprowadzanie działalności zbiorowej - za pomocą podatku jednego współmieszkańcy na ścigać drugiego. Za zaległości akcyjnych odpowiadać mają nie tylko członkowie zarządu, ale i inni, itd. Projekt ma i inne niebezpieczeństwa, należałoby rozważyć, jeśli nie wpływu kapitału do innych krajów banków.

Sejm zdecyduje, czy ordynacja dotychczasowy kształt. Jeśli tak, będziemy opisywać na stronach drukach swój majątek. Tęsknimy w domu przy Klonowej, w banku przy Lipowej, w akcji firmy Zupa... A dotychczas odprowadzał do szkoły w Mandos, bo dotąd nikt nie widział zegary po cici Marcie, która się - i komuś może się opłacać - chłopaka. Czarny scenariusz, który właśnie te najczarniejsze lizuje.



Wszyscy jesteśmy podejrzani

Czy ma pan domek i autko? A czy na autko pan zarobił, jak wynika z PIT-u, czy też może pan nakradł? Dacza jest? Tak? To gdzie? Może mieszkanko spółdzielcze? A obraży? Jakie obraży wiszą w salonie? Czy ma pani biżuterię? Może akcje? A może ma się udziały w spółce prawa handlowego? Proszę śmiało pisać, i to dokładnie! Ktoś mógłby się zachnąć - a cóż to za wypytanie wolnego obywatela w wolnym państwie?!? To chyba wymysł?!? Niestety, niezupełnie. Jeśli Sejm przyjmie ordynację podatkową bez większych zmian, to konieczność wypełniania deklaracji majątkowych stanie się rzeczywistością dla wielu obywateli. Dla części z nich oddanie kwestionariusza z dokładnym wyliczeniem, co i gdzie posiadają, może się, jak podkreślają posłowie - przeciwniczy deklaracji, źle skończyć. Deklaracje trzeba byłoby składać od stycznia 1998 r.

Zgodnie z ordynacją podatników podzielono na trzy kategorie. Pierwsza kategoria to ludzie, którzy oceniają swój

położone własnościowe mieszkanie, albo małe mieszkanko, ale dobry samochód itd. - muszą złożyć oświadczenie w urzędzie skarbowym, że oceniają swój majątek na tyle to a tyle złotych. Kto uważa lub wie, że ma więcej niż te 300 tys., musi wypełnić dokładną deklarację majątkową.

W deklaracji miałyby się znaleźć adresy i wartość posiadanych nieruchomości, kolekcje, zabytki, samochody, informacje o posiadanych udziałach spółek prawa handlowego itp. Wiceminister finansów Waldemar Manuśkiewicz zapewniał, że nie ma możliwości, by składane w urzędach skarbowych deklaracje majątkowe przeciekały na zewnątrz. Nie wypada nie wierzyć ministrowi, można jednak powątpiewać w sprawność jego urzędników i dokładność panienki gdzieś w jakimś biurze, dla której deklaracja jest jednym więcej papierzykiem. Niektórzy posłowie obawiali się, że taka deklaracja może być łakomym kąskiem dla złodziei, szantażystów itp. Są jednak i poważne firmy, które bardzo chętnie wie-

Straszne skutki awarii telewizora

zeń, na ekranie coś się zaczęło psuć.

Najpierw były króciutkie przerwy. Potem na ekranie co chwila pojawiał się śnieg, by wreszcie niepodzielnie opanować obraz. Pan Zdzisio, człowiek spokojny, kulturalny i trzeźwy, zaklął szpetnie. Wyszedł na korytarz, sprawdził puszkę - w porządku. Wrócił. Wyszedł na balkon, wychylił się poza barierkę i spojrzął w górę. Wtedy na twarz coś mu spadło. Odskokzył i obserwował z bezpiecznego miejsca. Co chwila na dół leciała „przesyłka” i z wyjątkową precyzją lądowała na jego antenie. Ktoś pluł z góry! Obłuzował mu kabel! Zepsuł odbiór! Emeryt wytarł twarz i pobiegł do drzwi. W cichym człowie-

jest w celu - zaśmiał się. - Ty chamie, ty gądzio! - ryknął pan Zdzisio, podskakując do mistrza plucia. - Ja cię zakatrupię! - oznajmił. Wyrwał kobiecie z ręki widelczyk i z nim ktokolwiek zdołał zareagować, wbił narzędzie w szyję niszczyciela anteny. Krew ze sprawnie przedziurawionej tętnicy trysnęła aż na krewkiego emeryta. Nie zdołał jednak powtórzyć ciosu, bo inżynier B., człowiek wielkiej krzepy i postury, przedostał się przez tłum gości i szarpnął pana Zdzisia do tyłu. Pani w zieleni zawodziła piskliwie. Mistrz plucia osunął się na balkonową wykładzinę.

Wśród gości inżyniera B., mimo zamieszania, sprawnie wytypowano osoby do za-

Sztuka plucia przez zęby

ku obudził się tygrys. Wskoczył do windy i nacisnął guzik ósmego piętra.

Pani inżynierowa B. wnosila do pokoju tort, gdy do drzwi ktoś zapukał pięścią. Pan domu poszedł otworzyć. Na progu stał znany mu jedynie z widzenia dziadek. - Co panie sąsiedzie, za gołośno? - zapytał jubilat, przekrzykując muzykę. Reakcja nieproszonego gościa zaskoczyła go. - Diabła tam mnie obchodzi, że gołośno, ktoś pluje z balkonu! - krzyknął dziadek, tupiąc i wymachując rękami. - Zabiję go! - dodał, odepchnął Roberta B. i znając typowy rozkład mieszkania, ruszył prosto na balkon. Przy balustradzie stał mężczyzna w jasnym garniturze wraz z ubraną w zwiewne zieloności kobietą. Ona się śmiała, a on pluł na dół. - Patrz, ja i dziś w pluciu przez zęby mam mistrzostwo! - powiedział pluający do towarzyszk. - O, znów

prowadzenia ładu. Janek, lekarz, zajął się ofiarą, jego żona, też medyk, zadzwoniła po pogotowie i skłoniła je do natychmiastowego przyjazdu. Policję wezwał Darek, który zajmował się wprowadzanie przestępstwami gospodarczymi, ale wiedział, kogo i skąd wezwać do próby morderstwa. Odpowiednie służby przyjechały i zabrały w stosowne miejsca pana Zdzisia i pana Jarka, ofiarę napadli.

Pan Jarek po dwóch dniach wyszedł ze szpitala do domu. Za to na szpitalnym oddziale wyładował pan Zdzisio, bo mu serce zaczęło z tych nerwów szwankować. Pogorszyło mu się jeszcze po odwiedzinach rodziny. - Wujku, od plucia kabel się nie luzuje - wyjaśnił podczas wizyty siostrzeniec. - Wtedy w całym osiedlu była dwugodzinna awaria...

Samorząd w...

Redakcja samorządowa... cznika „Z życia gminy” w Pacanowie, postuluje mach wprowadzenie ewidencji kóz w gminie, dzięki czemu canów stał się swego czasu ostatnim numerze pisma kozich czworaczkach...

Wójtowie, którzy zebrali... madzeniu Ogólnym Związku Wiejskich RP w Poznaniu... się za tym, by w projekcie ustawy regulującej zasady organów samorządu terytorialnego szańcy mogli bezpośrednio wójtów, burmistrzów i... Słowem, wójtowie poparli... względnie projekt Aleksandra... niewskiego.

Posłowie Polskiego Stron... dowego i Unii Wolności nie... zydencckiego projektu wójtów, burmistrzów i... miast, którego pierwsze... ło się w Sejmie. Za projektem... ty natomiast: SLD, Unia... Konserwatywno-Ludowe.



Nad osiedlem powoli zapadała cisza. Jeszcze tu i ówdzie jacyś spóźnieni ludzie wracali do domu, ktoś zatrąbił, ktoś wrzasnął, ale spokój panował się coraz bardziej. Nic dziwnego - dzień był powszedni, dochodziła pierwsza w nocy. Na tę porę, jak zwykle, wyczekiwał pan Zdzisio, emeryt z czwartego piętra. Włączył telewizor, przygotował sobie herbatę i krakersy (przy sobocie miewał piwko, ale to nie była sobota) i zasiadł do oglądania programu z filmikami pornograficznymi. Zawsze wiedział, gdzie go szukać, choć nadawca wstawiał ten program na miejsce różnych, kończących akurat nadawanie stacji. Za każdym razem, gdy patrzył na wdzięczne wygibasy, błogosławił syna swego siostrzeńca. Osiemnastolatek podłączył wujka na lewo do kabla, dzięki czemu pan Zdzisio mógł nieodpłatnie korzystać z dobrodziejstw telewizji kablowej. Poprawił się w fotelu. W ciszy, w jaką zapadło osiedle, słychać było wyraźnie balanę na ósmym piętrze. Czterdzieste urodziny wyprawiał inżynier Robert B. Panu Zdzisio wi to nie przeszkadzało. Na razie. Bo oto po paru minutach odbierania ekscytujących wra-



świeżo rozgniecione truskawki na twarz i po ok. 20 minutach (gdy maseczka wyschnie) zmyjemy letnią przegotowaną wodą, cera stanie się zbliżona do cery niemowlęcia.

Na ogół każdy potrafi zjeść na raz więcej niż 100 g truskawek, a właśnie 100 g tych owoców dostarcza ok. 60 mg witaminy C (czyli połowę dziennego zapotrzebowania na tę witaminę), dużo witamin z grupy B i nieco witaminy A. W truskawkach są wszystkie makro- i mikroelementy, a przede wszystkim żelazo, fosfor, magnez i mangan (te pierwiastki ko-

dotować po łyżce oleju i również wymieszać. Przełożyć ciasto do przygotowanej formy i piec 45 minut w piekarniku nagrzanym do temp. 180 oC. Po upieczeniu biszkopt ostrożnie wyjąć z formy i wystudzić. Zimny biszkopt przekroić na 2-3 krawki.

Galaretkę rozpuścić w 1 szklance wrzącej wody i odstawić do wystudzenia. Truskawki umyć pod bieżącą wodą, osączyć na sicie, odszypułkować. Kilka truskawek zostawić do dekoracji wierzchu tortu. Masło roślinne utrzeć z cukrem na gładki krem. Dalej ucierając do-

owoce nie przypaliły się. Później można temperaturę ogrzewania zwiększyć. Wsypać cukier i podgrzewać do wrzenia, nadal co chwilę mieszając (starać się przy tym nie kaleczyć owoców). Ustawić garnek z wrzącymi truskawkami na małym ogniu i szybko napelnić przygotowane słoiki po brzegi. Wytrzeć krawędź każdego słoika i natychmiast zakręcić czystym suchym wieczkiem. Odwrócić zamknięty słoik do góry dnem i ustawić słoiki jeden obok drugiego na kocu nakrytym ściereczką, aby ewentualnie nie zabrudzić koca. Całą partię przygotowywanych w ten sposób przetworów nakryć kocem i zostawić do następnego dnia. Jest to najlepszy znany mi sposób utrwalania truskawek w słoikach, bo oszczędza czas i energię, doskonale utrwała owoce i słoiki są wypełnione po brzegi. Owoce zachowują kształt, smak i aromat oraz witaminy, ponieważ czas obróbki termicznej przy tym sposobie pasteryzacji jest krótki, a temperatura niewysoka.

(ES)

Truskawkowe szaleństwo

rzystnie wpływają na urodę i włosy). 100 g truskawek dostarcza zaledwie 40 kalorii! Ich sok działa na organizm bakteriobójczo, bo zawiera fitoncydy (podobnie jak czosnek, chrzan i cebula). Nie znaczy to jednak, że można tych owoców nie myć. Truskawki muszą być myte! Najlepiej myć je pod bieżącą wodą i nie moczyć w wodzie, bo jak mówią Francuzi - "woda kradnie im smak". Dopiero po umyciu truskawki odszypułkowujemy, żeby woda nie dostała się do środka owocu.

Z truskawek przyrządza się kompoty, soki, dżemy oraz całą masę pysznych dań. Do ciast polecam dodawać je do masy lub nadzienia w stanie surowym już po upieczeniu ciasta. Nie tracą wówczas swych cennych wartości i dekoracyjnego wyglądu. Najlepiej jednak jeść je na surowo z cukrem lub bez, ze śmietaną lub jako wyśmienite koktajle ze zsiadłym mlekiem i odrobiną cukru (najlepsze z miksera).

Tort truskawkowy

Biszkopt: 7 jaj, 1,5 szklanki cukru, 2 szklanki mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 6 łyżek oleju, tłuszcz i bułka tarta do tortownicy.

Składniki masy: 0,5 kg dojrzałych truskawek, 2/3 szklanki cukru pudru, 25 dag masła roślinnego, 1 galaretka truskawkowa.

Dużą tortownicę posmarować cienko tłuszczem i posypać tartą bułką. Z jaj oddzielić żółtka od białek. Z białek ubić sztywną pianę, dodawać stopniowo cukier, nie przerywając ubijania. Następnie dodawać po jednym żółtku i krótko ubijać. Wymieszaną z proszkiem do pieczenia mąkę dodawać porcjami do masy jajecznej delikatnie mieszając. Na koniec

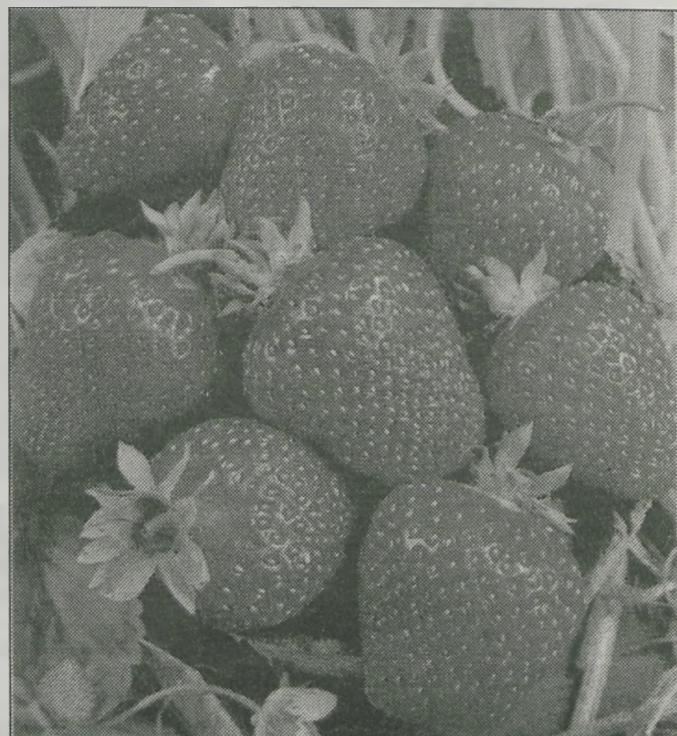
dawać po kilka truskawek. Posmarować masą krawki biszkoptu i złożyć. Wierzch tortu również posmarować masą i ułożyć na nim odłożone truskawki. Zalać zastygającą galaretką i dobrze schłodzić.

Truskawki pasteryzowane

Na 1 kg truskawek należy wziąć ok. 40 dag cukru.

Najpierw należy przygotować opakowania, a więc słoiki dokładnie umyć, wyparzyć, a wieczka po umyciu i wyparzeniu dokładnie wytrzeć.

Owoce opłukać pod bieżącą wodą, osączyć i usunąć szypułki. Do emailowanego nieobitego garnka wsypać truskawki i podgrzewać co chwilę potrząsając garnkiem lub delikatnie mieszając. Szczególnie w początkowej fazie podgrzewania, kiedy nie wytworzył się jeszcze sok, należy uważać, aby



W porządku w pigułce ♦ Samorząd w pigułce ♦

...jeszcze, czy zostanie on od...
...czy skierowany do komisji.
...pominijmy, że prezydent chce, by
...burmistrzowie i prezydenci
...byli wybierani w wyborach bez...
...tak jak radni i posłowie.
...oni wyłaniani przez radnych.
...bardzo wzmocniłaby
...burmistrza - byłby odwoływa...
...przez mieszkańców w refe...
...Kandydatów na burmistrza czy
...byby zgłaszać partie polity...
...grupy obywateli.

...aktor Henryk Talar, dyrektor
...owskiego teatru, ukarał sam
...w wysokości 500 zł i
...zanim na tablicy ogłoszeń za
...po pijanemu Dyndalskiego w
...dla uczniów częstochow...
...Władze miasta uznały prze...
...niewystarczające. Po rozm...
...prezydentem aktor rozchoro...
...przebywa w szpitalu.

...górski Komitet Wyborców
...projekt uchwały dotyczą...
...rodzin wielodziet...
...nie z projektem, czwarte i ka-

zde następne dziecko w rodzinie dosta-
wałoby od miasta wyprawki szkolne,
czyli pełny zestaw podręczników do
pierwszej klasy szkoły podstawowej.
Rodzice siedmiolatka musieliby złożyć
stosowny wniosek do naczelnika Wy-
działu Infrastruktury Społecznej Urzę-
du Miejskiego - do 15 września każde-
go roku. Wydział - po sprawdzeniu da-
nych - zająłby się resztą... Pieniądze na
ten cel pochodziłyby rzecz jasna z bu-
dżetu miasta.

Wydział Infrastruktury Społecznej
obliczył, ile by to kosztowało. Posiłko-
wał się przy tym danymi z Ośrodka Po-
mocy Społecznej i Ewidencji Ludności
miasta. Wyszło że 7,8 tys. zł. Projekt tej
uchwały składa się na tzw. Zielonogór-
ską Kartę Promocji Rodziny, którą wy-
myślił ZKW. Cały pakiet projektów jest
próbą realizacji w mieście polityki pro-
rodzinnej, m.in. wspierającej rodziny w
trudnej sytuacji materialnej.

Na Kielecczyźnie ukazuje się ponad
20 gazet. Najczęściej wydają je gminy,
lokalne towarzystwa kulturalne, czasem
osoby prywatne. Piszą one głównie o
poczynaniach radnych, gminnych inwe-
stycjach i o tym, kto się ostatnio urodził
albo stanął na ślubnym kobiercu.



Kilka porad kosmetycznych

Przetłuszczone włosy można „umyć”
na sucho, wcierając w nie ubitą na szty-
wno pianę z 1 białka. Po całkowitym wy-
schnięciu włosy starannie szczotkujemy.

Spiczasty podbródek wyda się nieco
zaokrąglony, jeśli pod jego spód nałoży
się nieco ciemniejszy podkład, a na sam
czubek - odrobinę różu.

Aby pomadka trwale utrzymywała się
na ustach, trzeba pokryć je cienką war-
stwą podkładu, potem przypudrować syp-
kim pudrem i dopiero wtedy umalować.

Jeśli usta są zbyt suche, dobrze jest mi-
nutę przed malowaniem potrzymać mię-
dzy wargami tampon waty nasyczonej wo-

dą mineralną. Nie pokrywać ust ani pod-
kładem, ani pudrem, natomiast rozprowa-
dzić odrobinę nawilżającego kremu.

Zbyt duże usta dobrze jest obrysować
brązową w odcieniu konturówką popro-
wadzoną o 1 mm przed właściwą linią
warg.

Make-up powinien być zawsze o je-
den ton jaśniejszy od koloru skóry. Do-
bierając go dobrze jest w dziennym świet-
le rozprowadzić odrobinę podkładu na
nosie.

Bardzo przesuszonej cerze krem na-

wilżający może nie wystarczyć, dobrze
byłoby porozumieć się z kosmetyczką w
sprawie zastosowania kuracji ampulko-
wej.

Szorstki naskórek z pięć powinien znik-
nąć po regularnym stosowaniu na nie
peelingu do ciała, a potem tłustego kre-
mu. Również na noc należy natłuszczać
stopy kremem.

Po kąpieli, aby ujędrnić i zahartować
ciało, stosujemy masaż rękawicą skropio-
ną sokiem z cytryny i zanurzoną w soli.

Myjąc głowę, dobrze jest do ostatnie-
go płukania dodać trochę soku z cytryny,
a włosy nabiorą błysku.

Na stadionie Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich odbył się finał Drużynowych Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkół Podstawowych w Lekkiej Atletyce.

Startowało w nich kilkuset młodych sportowców z 17 szkół. Rejon turkowski reprezentowało osiem Szkół Podstawowych. Indywidualnie najwartościowszy wynik osiągnęła **Karolina Danielecka** ze SP 2 Turek, która w biegu na 100 m uzyskała czas 13,7 s.

W poszczególnych dyscyplinach zwyciężali:

Dziewczeta

100 m

1. **Karolina Danielecka** — SP 2 Turek, 13,7 s
2. **Patrycja Kołodziejewska** — SP 3 Słupca, 14,2 s
3. **Monika Olek** — SP 3 Turek, 14,3 s

300 m

1. **Urszula Swęderska** — SP 3 Turek, 49,1
2. **Ewa Jaszczak** — SP 2 Słupca, 49,8 s
3. **Monika Borkowska** — Władysławów, 51,4 s

600 m

1. **Marlena Woźniak** — SP 3 Turek, 1.56,3 min.
2. **Magdalena Grzelak** — Władysławów, 1.57,4 min.
3. **Gabriela Gralak** — Karszew, 2.01,3 min.

W tym biegu zwyciężyła **Bernardeta Kowalewska** ze Szkoły Podstawowej w Kaczkach Średnich z czasem 1.54,3 min., ale nie została sklasyfikowana, ponieważ występowała poza konkursem.

Igrzyska podstawówek



Na najwyższym podium **Karolina Danielecka** ze SP 2 Turek, zwyciężczyni biegu na 100 m. Na trzecim miejscu **Monika Olek** z SP 3 Turek

110 ppt

1. **Anna Pokorska** — SP Uniejów, 20,8 s
2. **Anna Prośniak** — SP Uniejów, 20,9 s
3. **Ola Charuba** — SP Uniejów, 21,3 s

4x100 m

1. **SP 2 Turek I** — 58,7 s
2. **SP 2 Słupca** — 58,8 s
3. **SP 3 Słupca** — 59,0 s

Skok wzwyż

1. **Justyna Tworkiewicz** — SP Uniejów, 135 cm

2. **Sylwia Wróbel** — SP 2 Turek, 130 cm
3. **Anna Witkowska** — SP Kleczew, 130 cm

Skok w dal

1. **Natalia Szukała** — SP 3 Słupca, 4,62 m
2. **Ewa Bentlewska** — SP 3 Słupca, 4,60 m
3. **Anna Witkowska** — SP 3 Słupca, 4,28 m
4. **Aneta Kowalewska** — SP 3 Turek, 4,25 m

Pchnięcie kulą

1. **Karolina Kruk** — SP 2 Turek, 10,86 m
2. **Katarzyna Tylman** — SP Kleczew, 8,45 m
3. **Monika Malagowska** — SP Babiak, 8,25 m

Rzut oszczepem

1. **Wioletta Bekalarek** — Słupca, 25,41 m
2. **Marta Grzesiak** — SP 3 Turek, 24,33 m
3. **Agnieszka Majchrowska** — SP Tuliszków, 20,19 m

Punktacja drużynowa dziewcząt

1. **SP 3 Słupca** — 1.006 pkt
2. **SP 2 Turek** — 953
3. **SP 3 Turek** — 916
4. **SP Uniejów** — 822
5. **SP Tuliszków** — 776
6. **SP Karszew** — 709
7. **SP 4 Turek** — 684
8. **SP Władysławów** — 658
9. **SP Kleczew** — 643
10. **SP 2 Koło** — 613
11. **SP 5 Koło** — 578
12. **SP Babiak** — 416

Chłopcy 100 m:

1. **Michał Górzyński** — SP 5 Koło, 12,4 s
2. **Tomasz Kupczyk** — SP 5 Koło, 12,4 s
3. **Artur Mikołajczyk** — Władysławów, 12,5 s

- 300 m: 1. **Łukasz Iwiński** — SP 5 Koło, 41,0 s
2. **Wojciech Strycniewicz** — SP 3 Turek, 41,2 s

3. **Adam Adamek** — Władysławów, 42,5

- 1000 m: 1. **Darek Szewczyk** — SP Tuliszków, 3.01,2 min.
2. **Jarosław Kałuża** — SP Władysławów, 3.02,8 min.

3. **Karol Fabiański** — SP Tuliszków, 3.04,8 min.

- 4x100m: 1. **SP Władysławów I** — 50,1 s
2. **SP 5 Koło** — 50,3 s

3. **SP 3 Turek I** — 51,2 s

Skok w dal

1. **Sebastian Węs** — SP Dobra, 5,41 m
2. **Marcin Żabiński** — SP 3 Turek, 5,33 m
3. **Mariusz Kubaszewski** — Wilczyn, 5,20 m

Skok wzwyż

1. **Tomasz Józwiak** — SP 5 Koło, 1,60 m
2. **Michał Gałoch** — SP Uniejów, 1,60 m
3. **Grzegorz Czupryński** — SP Uniejów, 1,60 m

Rzut oszczepem

1. **Łukasz Ciechowicz** — SP 1 Turek, 40,34 m
2. **Arkadiusz Owczarzak** — Wilczyn, 33,06 m
3. **Łukasz Michalski** — SP 5 Koło, 31,61 m

Pchnięcie kulą

1. **Sebastian Siwek** — Tuliszków, 10,64 m
2. **Miron Zbiński** — SP Golina, 10,40 m
3. **Piotr Wehecki** — SP Wilczyn, 10,32 m

Punktacja drużynowa chłopców

1. **SP 5 Koło** — 1289 pkt
2. **SP Władysławów** — 1173
3. **Uniejów** — 1116
4. **SP 3 Turek** — 1051
5. **SP Tuliszków** — 1044
6. **SP 2 Koło** — 964
7. **SP Golina** — 955
8. **SP 1 Turek** — 851
9. **SP 2 Słupca** — 654
10. **SP Dobra** — 635
11. **SP Wilczyn** — 545

Trzeci radiomagnetofon

W Przykonia odbyły się zawody strzeleckie z KbKS. Już po raz trzeci z rzędu zwyciężył w nich **Ryszard Obratański** z Psar.

Zawody miały się odbyć w czasie „Dni Przykonia”. Z powodu deszczu, który zalał teren przyszłego stadionu sportowego, przeniesiono je o kilka dni. Tym razem pogoda dopisała. Do zawodów przystąpiło 42 „strzelców wyborowych”, z których każdy miał do oddania pięć strzałów.

Podobnie jak w poprzednich latach zwyciężył **Ryszard Obratański** — otrzymując w nagrodę już trzeci radiomagnetofon.

Drugie miejsce i grilla zdobył **Antoni Naguszeński** z Przykonia. By wyłonić zdobywcę trzeciego miejsca musiano przeprowadzić dogrywkę, w której **Krzysztof Zajac** z Turku okazał się lepszy od **Michała Światowskiego** z Dobrej. Piąte miejsce zajął **Jerzy Sobczak** z Rogowa. W zawodach wziął udział wójt **Mirosław Broniszewski**. Strzelił jednak tylko 28 pkt. i zajął dalsze miejsce. (art)

W Cisewiu odbyły się Mistrzostwa Gminy Turek w biegach przełajowych uczniów szkół podstawowych klas IV—VIII.

Leśne przełaje

Zawody zorganizowano w na terenie Leśnictwa Cisew. Słoneczna pogoda i urozmaicona, leśna trasa sprawiła, że w biegu wzięło udział ponad dwustu młodych sportowców. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli:

Dziewczeta

Klasy IV

1. **Anna Zajac** — SP Słodków
2. **Milena Rusek** — SP Turkowice
3. **Karolina Przybył** — SP Żuki

Klasy V

1. **Kamila Serafińska** — SP Słodków
2. **Anna Łukaszewska** — SP Żuki
3. **Anita Glapa** — SP Żuki

Klasy VI

1. **Milena Pawlak** — SP Żuki
2. **Anna Czapla** — SP Cisew
3. **Barbara Gromada** — SP Cisew

Klasy VII

1. **Agnieszka Biniak** — SP Turkowice
2. **Emila Zagolda** — SP Chlebów
3. **Agnieszka Zajac** — SP Słodków

Klasy VIII

1. **Bernardeta Kowalewska** — SP Kaczki Średnie

2. **Barbara Kubarska** — SP Żuki
3. **Magdalena Chojnacka** — SP Turkowice

Chłopcy

Klasy IV

1. **Adam Skonieczny** — SP Chlebów
2. **Dawid Łożyński** — SP Turkowice
3. **Adam Skonieczny** — SP Słodków

Klasy V

1. **Paweł Pawlaczyk** — SP Cisew
2. **Warych Tomasz** — SP Słodków
3. **Dominik Kończak** — SP Żuki

Klasy VI

1. **Roman Ratajczyk** — SP Żuki
2. **Paweł Zajac** — SP Słodków
3. **Grzegorz Warych** — SP Żuki

Klasy VII

1. **Adrian Łukasik** — SP Kaczki
2. **Paweł Łukasik** — SP Kaczki
3. **Emil Brzeziecki** — SP Żuki

Klasy VIII

1. **Tomasz Glapa** — SP Kaczki
2. **Karol Wachowski** — SP Słodków
3. **Karol Kałużny** — SP Turkowice

Tenisiści w Kole

Z okazji „Dni Koła” odbył się Otwarty Turniej Tenisa Ziarnego, w którym uczestniczyło czterech turkowskich zawodników. Najlepiej z nich spisał się **Jacek Kubla**, który zajął pierwsze miejsce w kategorii do lat 40. Trzeci w tej samej grupie wiekowej był **30 lat Jakub Pawlak** zajął czwarte miejsce. W turnieju startowali również **Arkadiusz Wappa**, który nie zdołał zakwalifikować się do półfinałów. (art)

Liga w Dziadowicach

W Szkole Podstawowej w Dziadowicach zakończył się sezon Szkolnej Ligi Piłkarskiej, rozgrywany na małym boisku. Końcowa tabela:

Zespół	punkty	bramki
1. Juwentus	29	34-18
2. Ajax	16	30-29
3. Roma	16	15-31
4. Widzew	8	24-25

Skład zwycięskiej drużyny: **Marcin Lament** (kapitan), **Sylwester Hofman**, **Przemysław**

Kłodawski, **Janusz Kowalczyk**, **Krzysztof Mielcarek**. Najlepsi strzelcy: **Karol Pokrywiecki** (24 gole), **Przemysław Kłodawski** (12), **Krzysztof Mielcarek** (10), **Karol Dziurawski** (8). Za najlepszego piłkarza i napastnika uznano **Karola Pokrywieckiego**, najlepszym rozgrywającym został **Marcin Lament**, obrońcą **Łukasz Pokrywiecki**, a bramkarzem **Tomasz Pilarczyk**.

Organizatorem ligi i sędzią meczów był **Zbigniew Karolak**.

OSiR dzieciom

Już po raz drugi opłaty placowe zebrane od osób handlujących na obiektach OSiR w „Dniu Dziecka”, przekazane zostały na cele charytatywne. W tym roku dyrektor **Tadeusz Pakos** wspomógł kwotą 100 zł **Polskie Stowarzyszenie Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Turku**. Obiecywał, że również w przyszłym roku dochody z pierwszych imprez wycieczek z turkowskich organizacji działających na rzecz dzieci. (art)

PAWEŁ SZCZEPANIAK, najpopularniejszy tenisista stołowy ubiegłego roku w plebiscycie „Echa Turku”, mówi o sobie, że jest czystym amatorem. Gdyby jednak wszyscy turkowscy tzw. wyczynowcy poświęcali na trening tyle czasu co on, to Turek byłby potęgą sportową w naszym regionie, a może i kraju.

Uzależniony od sportu

— Skąd u Pana ta sportowa pasja?

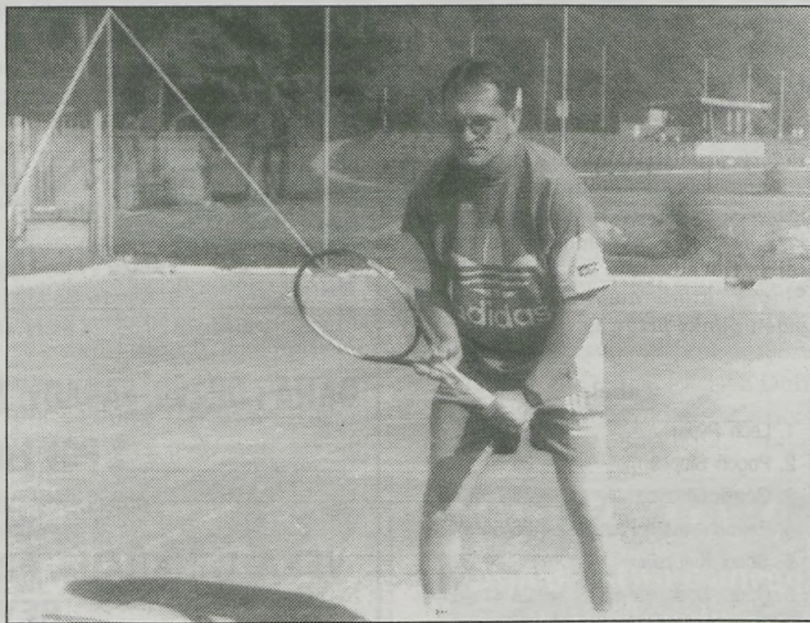
— Wyniosłem ją ze Szkoły Podstawowej nr 3 dokąd uczęszczałem na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Przychylną sportowi atmosferę stworzył tam ówczesny dyrektor pan Barczyński. Byłem na tyle wszechstronnym zawodnikiem, że reprezentowałem szkołę w piłce ręcznej, koszykówce i siatkówce. „Trójka” była wówczas postrzegana jako szkoła sportowa, a jej uczniowie odnosili liczne sukcesy na szczeblu wojewódzkim i nie tylko. Później w liceum kontynuowałem swoją sportową pasję pod okiem profesora Albina Zańko. Uprawiałem lekką atletykę, byłem członkiem drużyn reprezentacyjnych szkoły w piłce nożnej i koszykówce.

— Kiedy przyszło zainteresowanie tenisem?

— W tenisa stołowego grałem już w szkole podstawowej. Uczę się w liceum zająłem drugie miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Ponadpodstawowych. Tenisem ziemnym zainteresowałem się pod koniec lat siedemdziesiątych. Grałismy wówczas na nieistniejących już, asfaltowych kortach obok klubu „Barbórka” i na kortach OSiR o takiej samej nawierzchni.

— Czy nie marzył Pan o wyczynowym uprawianiu sportu?

— W naszych turkowskich warunkach było i nadal jest to bardzo trudne. W pewnym okresie mego życia planowałem pójść na AWF, ale po głębokich przemyśleniach zrezygnowałem. Moją



jedyną przygodą z tzw. wyczynem, był jeden sezon 1979/1980, kiedy to grałem w drużynie „Tura”. Piłka nożna mnie jednak nie pociągała, więc odszedłem.

— Jak często Pan trenuje?

— Staram się co najmniej cztery razy w tygodniu. Kiedy odbywają się turnieje, bywa że gram częściej.

— W jaki sposób znajduje Pan na to czas?

— Prowadzę własną firmę, tym samym mam nienormowany czas pracy.

Przeważnie gram w godzinach popołudniowych od 18.00 do 20.00. Zimą uprawiam tenis stołowy, a latem ziemny.

— Wiem, że poza tenisem uprawia Pan również, przynajmniej rekreacyjnie, inne dyscypliny sportu.

— W drużynie koszykarskiej TKKF „Tęcza” uczestniczę w rozgrywkach Wojewódzkiego Grand Prix. W sezonie letnim codziennie, zanim udam się do pracy, pływam na turkowskim basenie.

Uczestniczę też w zawodach pływackich organizowanych przez OSiR. Dwukrotnie ukończyłem warszawski „Maraton Pokoju”.

— Czym jest dla Pana sport?

— Hobby, recepta na zdrowie, dobre samopoczucie i długie życie. Sport jest jak narkotyk. Łatwo jest popaść w uzależnienie z którego ciężko wyjść. Zamiast siedzieć przed telewizorem, wolę pójść na boisko. Moim zdaniem jest to zdrowsze i przyjemniejsze.

— W turkowskim tenisie tak ziem-

nym jak i stołowym, dominują „weterani” z wieloletnim stażem. Czy myślał Pan o zajęciu się młodzieżą, wykształceniu swoich następców?

— Przez pewien czas na poważnie myślałem o zajęciu się najmłodszymi sportowcami. Byłem nawet nauczycielem W-F w Szkole Podstawowej we Władysławowie. Trudno jednak mając na utrzymaniu dom i rodzinę pracować dla idei. Teraz, kiedy moja sytuacja finansowa w jakiś sposób się ustabilizowała, nie mam na to czasu. Są jednak w Turku ludzie, którzy robią wiele dla wychowania naszych następców. Pan Mazur prowadzi szkołę tenisa ziemnego, a pan Sochacki stołowego.

— Czy Pańskie dzieci odziedziczyły po ojcu sportowego „konika”?

— Dziewięcioletni syn Jakub próbuje grać w tenisa stołowego, jeździ na rowerze, pływa. Jednak sportem nr 1 jest dla niego piłka nożna.

— Jakie miał Pan największe osiągnięcia sportowe?

— Zdobyłem mistrzostwo województwa w tenisie ziemnym, wygrałem kilkanaście turniejów, między innymi w Kole i Koninie. Byłem kilkakrotnie mistrzem Turku w tenisie ziemnym i stołowym.

— Uczestniczy Pan również w rozgrywkach IV ligowych, reprezentując „Tęczę” Turek.

— Tak. Zajęliśmy nawet w minionym sezonie drugie miejsce w grupie, tuż za „Pogonią” Słupca.

— Jakie ma Pan plany sportowe na ten rok?

— Wygrałem już Turniej Otwarcia Sezonu w Koninie oraz Turniej Wojewódzkiego Grand Prix w tenisie ziemnym, w grupie 30—45 lat. Poza tym jak w każdym sezonie uczestniczyć będę w turniejach z cyklu Grand Prix Turku oraz innych turniejach rozgrywanych w naszym województwie. Zimą IV liga tenisa stołowego i rozgrywki ligi miejskiej.

— Życzę wielu sukcesów i ponownego zwycięstwa w plebiscycie „Echa”.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

Eliminacje strefowe

Sekcja motocyklowa MKS „Tur” Turek była organizatorem I i II eliminacji Mistrzostw Strefy Zachodniej w motocyklowych rajdach obserwacyjnych. Trasa rajdu biegła jak zwykle na obrzeżach głównej płyty stadionu 1000-lecia i za trybunami. W zawodach startowało 25 motocyklistów z Wrocławia, Zielonej Góry, Poznania i Turku. Gospodarze, którzy wystawili 14 osobową reprezentację, bezapelacyjnie zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej.

Również indywidualnie turkowie zajmowali wysokie pozycje. W klasie 50 cm³ Marcin Kucharczyk zajął drugie miejsce w pierwszej eliminacji i trzecie w drugiej. Jego kolega z drużyny Krzysztof Szymaniak na odwrót w pierwszej eliminacji był trzeci, a w drugiej — drugi. Dobrze spisał się Tomasz Świtalski. Jadąc na starym simsonie zajął w jednej z eliminacji piąte miejsce. Pozostali turkowie nie sklasyfikowani zostali:

6. Waldemar Ochab
7. Michał Brzyszczyk
8. Tomasz Szweryd
9. Marcin Adamek
10. Marcin Dura
12. Tobiasz Wojdak
13. Damian Janecki
14. Mariusz Kryspel

W klasie 175 cm³ drugie miejsce zajął Tomasz Gogolewski, jeden z najlepszych obecnie motocyklistów „Tura”. W 250-tkach Daniel Stachowiak był drugi, a Robert Tygielski trzeci.

Stanisław Michel — wiceprezes MKS „Tur” do motocyklowych powiedział nam, że jego

zawodników stać na znacznie lepsze wyniki. Jedyną barierą jest stary, wysłużony sprzęt, którym dysponuje klub. Obecnie czyni się starania o zdobycie środków na zakup choćby dwóch motocykli średniej klasy. Pomoc finansową obiecał już Urząd Wojewódzki w Koninie i Urząd Miejski w Turku. Sekcja potrzebuje jednak sponsora strategicznego, a taki, jak dotychczas, nie pojawił się w klubie. (art)



Na trasie Tomek Świtalski

Z dnia na dzień robi się coraz cieplej. Dlatego, dyrekcja OSiR postanowiła wcześniej niż zazwyczaj otworzyć basen kąpielowy przy ul. Armii Krajowej. Jeżeli pogoda będzie nadal dopisywała, już 21 czerwca będzie można zanurzyć się w wodach basenu. Cena biletów jednorazowych nieznacznie wzrośnie. Normalny kosztować będzie 2,50 zł (poprzednio 2,30 zł), a ulgowy 1,80 zł (było 1,50 zł).

Wcześniej na basen

W ubiegłym roku doszło do szeregu nieporozumień, ponieważ sądzono, że bilet wstępu na basen jest ważny cały dzień. Tymczasem ktoś, kto opuścił basen, chcąc wrócić musiał ponownie nabyć bilet. Chcąc ułatwić życie stałym bywalcom basenu wprowadzono karnety. Ich posiadacze będą mogli korzystać z basenu przez dziesięć dowolnych dni w ciągu sezonu bez ograniczeń.

Dzieci do 7 lat mają, jak dotychczas, bezpłatny wstęp na basen, ale jedynie pod opieką osoby dorosłej, która musi wykupić bilet. Z biletów ulgowych mogą korzystać: emeryci i renciści, żołnierze służby zawodowej oraz młodzież szkolna.

W tym roku po raz pierwszy ratownicy pełniący dyżury na basenie zostaną wyłonieni z konkursu. Oprócz posiadania koniecznych uprawnień, będą musieli zaliczyć specjalnie przygotowany test. Miłośnicy plażowej piłki siatkowej, będą mieli do dyspozycji dwa piaszczyste boiska. Tak jak w ubiegłym roku zostanie na nich rozegrany cykl turniejów Grand Prix, które redakcja „Echa” postanowiła objąć patronatem. (art)

Piłka wodna

Skład „Tura”: Witold Patrzykont, Dawid Klecha, Janusz Modrzejewski (od 75 min. Mariusz Drzewiecki) Przemysław Witkowski, Robert Balcerczyk, Sylwester Śliga, Janusz Pańczyk (od 60 min. Waldemar Ogrodowczyk), Paweł Grzelak (od 55 min. Marcin Antosik), Sylwin Donart, Andrzej Wypiorczyk, Robert Frankowski.

Mecz w Sochaczewie przypominał bardziej zmagania piłkarzy wodnych niż nożnych. Stan płyty boiska był fatalny. Piłka co chwilę topiła się w kałużach wody. Mimo to nie brakowało emocji. Turkowanie rozpoczęło spotkanie bardzo obiecująco. Po bramkach Frankowskiego i Śligi prowadzili już 2:0. W 40 minucie gospodarze zdobyli kontaktowego gola i takim wynikiem zakończyła się druga połowa.

Samobójczego gola dla „Orkanu” zdobył Klecha, doprowadzając do remisu. W chwilę później sochaczewianie objęli prowadzenie. Jeden punkt dla „Tura” uratował Drzewiecki, który zmienił pod koniec drugiej połowy Modrzejewskiego. Trener Zdzisław Buchelt był zadowolony z postawy swojej drużyny. Po meczu powiedział nam, że równie dobrze mogli wygrać jak i przegrać, stąd remis w pełni go zadowala.

Ten tydzień będzie wyjątkowo trudny dla turkowskiej drużyny. Już

w czwartek zmierzy się z „Górnikiem” Kłodawa w finale Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. Mecz odbędzie się na stadionie przy ul. Dmowskiego w Koninie. Początek o godz. 17.00. Natomiast w sobotę ostatni w tym sezonie mecz ligowy z walczącym o trzecią ligę „Górnikiem” Łęczyca. Choć „Tur” ma już zapewniony byt czwartoligowy, to i tak chciałby wygrać to spotkanie. Po pierwsze by pokazać kibicom, że z turkowską piłką nożną nie jest jeszcze tak źle jak niektórzy sugerują, a po drugie by pomóc rywalizującej z „Górnikiem” o awans „Pogoni” Słupca, która ma nad nim tylko jeden punkt przewagi.

(art)

Tabela

1. Lech Rypin	26 56 51:21
2. Pogoń Słupca	26 51 46:19
3. Górnik Łęczyca	26 50 57:32
4. Petrochemia II Płock	26 50 57:32
5. Sokół Kleczew	26 44 39:29
6. Orkan Sochaczew	28 41 46:44
7. Mazovia Rawa Maz.	26 38 48:37
8. Orleń Aleksandrów Kuj.	26 48 41:48
9. Start Radziejów	26 34 39:48
10. Kasztelan Sierpc	26 32 33:44
11. Zdrój Ciechocinek	26 31 33:41
12. Tur Turek	27 30 38:47
13. Żyrardowianka Żyrardów	27 25 25:46
14. Oaza Sochaczew	26 21 23:52
15. Sparta Dobrzelin	26 15 25:75

LOKALE

KUPIĘ mieszkanie do 30 m² własnościowe na terenie Turku (I-III piętra). Turek, ul. Matejki 3/5. (k97)

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 52 m² z telefonem - komfort, 78-15-60. (5396/E/97)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom, budynek gospodarczy, garaż Konin Starówka. Tel. 42-98-43. (k34)

SPRZEDAM działkę budowlano-rekreacyjną 61 ar w tym 21 ar staw uzbójna, ogrodzona, 78-45-56. (5380/E/97)

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „Signo”, Turek ul. 3 Maja 2. Tel. (090) 616-750. (3851/E/97)

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 7,5 ara Zdrojki Lewe. tel. Brudzew 259. (k76)

SPRZEDAM dom c.o., budynki gospodarcze,

sad przy trasie Uniejów - Ozorków, 78-38-83. (5385/E/97)

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Turku, działka c.o. miejskie, garaż. Tel. 78-17-28, 78-22-52. (k91)

SPRZEDAM dom ze sklepem i piekarnią do remontu w Dąbiu nad Nerem. Cena do uzgodnienia. Tel. 78-12-51 po 20-tej. (k92)

SPRZEDAM dom w centrum Dobrej o pow. 200 m², w tym 50 m² pomieszczenia sklepowe, 40 m² pomieszczenie gospodarcze i garaż. Tel. 78-45-88 w godz. 19.00-20.00. (k94)

SPRZEDAM działki nad nowo powstającym zbiornikiem wodnym we wsi Stomów gmina Przykona. Wiadomość w redakcji. (k98)

SPRZEDAM gospodarstwo 6,90 ha, budynki murowane koło Turku oraz działkę budowlaną w Koninie o pow. 0,48 ha, 78-16-75. (5395/E/97)

RÓŻNE

VERTI-TUR żaluzje pionowe i poziome, rolety

Biuro Ogłoszeń
ul. Uniejowska 6
78-47-49

Uczestnikom Zjazdu
Maturzystów 1967 r.
wszystkiego najlepszego,
udanego spotkania,
miłego wieczoru, wspomnień
i wspaniałej zabawy życzą:
Organizatorzy



LINDA

Zakład Produkcyjny:
Chrapczew 62-730 Dobra,
tel./fax 78 30 55, 78 66 11, (0-43) 29 48 55



**OKNA I DRZWI, FASADY, ŻALUZJE, OGRODY ZIMOWE
Z PCV I ALUMINIUM**

DOWOLNYCH KSZTAŁTÓW I WYMIARÓW
ŚWIATOWYCH FIRM

**VEKA, WINKHAUS, PILKINGTON, KOMMERLING
REYNOLDS**

NOWOCZESNE MATERIAŁY BUDOWLANE m. in.
KAMIEŃ ELEWACYJNY, DACHÓWKA BITUMICZNA,
BLACHA TRAPEZOWA, SIDING WINYLOWY,
PŁYTY ELEWACYJNE
WRAZ Z USŁUGAMI MONTAŻOWYMI I BUDOWLANymi

POSIADAMY CERTYFIKATY

TUREK Pawilon Handlowy ADAM, ul. Obwodnica PN, tel. 063/78-37-34
PRZYKONA - sklep firmowy LINDY, tel. 0-63/78-66-12

antyłamaniowe, wyciszanie drzwi. Zamki „Gerda”. Tel. 78-65-78, 78-47-49. (3841/E/97)

ANTENY. Tel. (0-63) 78-34-01, 0-90 22-44-56. (zł.31/97)

DOROŻKARII Obsługuje wesela, przejazdy turystyczne po naszym regionie oraz inne uroczystości. Tel. 78-11-05. (5393/E/97)

PRACA

POTRZEBNY mężczyzna do pracy w lombardzie w charakterze sprzedawcy, wiek do 35 lat. Wymagana ogólna znajomość obsługi sprzętu RTV. Tel. 78-35-08 w godz. od 10.00-18.00. (k95)

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż murowany na Osiedlu Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k9)

SPRZEDAM młode kozy oraz dojarkę i schładzarkę do mleka o poj. 230 L. Leśnictwo Sompolno, (0-63) 714-081 w Dąbrowie. (3E3/97)

SPRZEDAM silnik zaburtowy Tohatsu M 3,5 PS. Tel. Uniejów 113 po godz. 19-tej. (5392c/E/97)

SPRZEDAM tanio grzejniki żeliwne c.o. Wia-

domość Kawęczyn tel. 80 lub 36. (3800/E/97)
SPRZEDAM nowy narożnik jednoosobowy z dwiema pufami. Tel. 78-32-15. (k1)
SPRZEDAM kombajny niemieckie, Adams Henryk, Głuchów 20 gm. Kawęczyn. (5400/E/97)

SPRZEDAM kombajn „Vistula” ze zbiornikiem, Ursus C-360. Łakomicki Jacek, Skarżewo 90. (5399/E/97)

SPRZEDAM Jelcza rocznik 1984, skrzynia ładowność 8 ton, przyczepę. Tel. Wąsławów 305, Zawadzki Marek. (5396/E/97)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

FIATA 126p, rok produkcji 1985. Tel. 78-22. (k90)

FIATA 126p, rocznik 1993. Tel. 78-21-44. (k93)

FIATA 126p, rocznik 1984 (alternator). 78-25-02. (5392b/E/97)

RENAULT 19, 1,4 benzyna 1990 rok. 78-31-84. (5392b/E/97)

TANIO! FIATA 125p 1500, rocznik 1984, silnik do remontu. FIATA 126p, rocznik 1984, blacha do remontu. Tuliszków, ul. Jabłonna 49. (5394/E/97)

SKODĘ Favorit, rok 1991 z Polmo, garażowana, wiśniowa, bezwypadkowa. 62-63. (5396/E/97)

Bardzo serdeczne podziękowania moim Przyjaciołom za wieloletnią pomoc i wsparcie w ciężkiej chorobie mojej Mamy

ś.p. Heleny Naglerowej

oraz wszystkim, którzy wzięli udział w Jej ostatniej drodze, za szczere w Jej intencji modlitwy, zamówione msze święte, okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty.

składa:

Córka Halina

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze oraz okazali pomoc i współczucie

ś.p. Janinie Kubiak

składa:

Mąż i synowie z rodzinami

W lesie na Zdrojkach odbyły się otwarte mistrzostwa Zespołu Szkół Ogólnokształcących w biegach na orientację.

Uczestniczyło w nich czterdziestu zawodników ze szkół średnich. Trasę biegu przygotowali tegoroczeni absolwenci LO: Paweł Bartzak, Michał Czerwiński, Tomasz Czapla.

Biegi na orientację

Istotą zawodów było odnalezienie siedmiu znaków kontrolnych i naniesienie hasła „Ablacja” na mapę. A oto wyniki: I miejsce zajęła drużyna w składzie: Marek Dąbrowski, Konrad Malak, Krzysztof Przygoński. II — Łukasz Sobczak, Wojciech Kowalczyk, Marcin Górski, III — Bartłomiej Janczak, Jerzy Nowak, Marcin Mikosik. Po biegach uczestnicy regenerowali siły przy ognisku.

Organizatorzy: Adam Gomółka, Witold Wojciechowski, Zbigniew Ryczyński dziękują Nadleśnictwu za wyrażenie zgody w zorganizowanie zawodów.

Szachowy ćwierćfinał

Okręgowy Związek Szachowy organizuje ćwierćfinały indywidualnych mistrzostw województwa dla rejonu: Turek - Grzegorzew - Uniejów - Koło. Turniej odbędzie się w dniach 21-22.06.1997 r. Początek o godz. 10.00 w sali gry w Spółdzielczym Klubie „Tęcza” przy ul. Spółdzielców 4 w Turku. Zapisy przyjmowane będą do godz. 9.45.

Przewidzianych jest minimum 7 rund, czas do namysłu wynosi 30 min.

Udział w zawodach mogą brać wszyscy, zarówno członkowie klubów jak i nie-zrzeszeni, którzy posiadają II kat. szachową i niższą. Szachiści mający I kat. lub wyższą mają prawo przystąpić do mistrzostw od półfinałów.

20-23 czerwca „Wyspa doktora Moreau” godz. 17.00, 19.00 USA. 15 l.

Reż. John Frankenheimer. Wyk. Marlon Brando, Val Kilmer, David Thewlis i inni.

Kino zaprasza

Film fantastyczno - naukowy, oparty na powieści Herberta George'a Wellsa. Rozbitek z samolotu dociera do samotnej wyspy na Pacyfiku. Żyjący tam naukowcy prowadzą eksperymenty genetyczne. Przybysz jest świadkiem katastrofalnych skutków ich prac...

21 czerwca, godz. 19.30 **Zbiornik wodny przy ul. Dobrskiej** Sobótkowe wianki w programie: zespół muzyczny działający przy MDK, kapela ludowa ze Żdzar, Zespół Pieśni i Tańca „Anilana” z Łodzi, zespół wokalo-instr. „Akord” z Poznania, konkurs na najładniejszy wianek.

Zmagania oldbojów

Oldboje „Wichru” zmierzili się w meczu o puchar Burmistrza Dobrej ze swoimi kolegami z Liskowa. Zwyciężyli wysoko 5:0. W trakcie meczu, niespodziewanie przyjechali oldboje z Turku pod wodzą Czesława Kowalskiego. Miejscowi z marszu pokona-

nali także ich 4:1. W turnieju mieli wziąć także udział oldboje z Goszczanowa, ale mimo wcześniejszych zapowiedzi nie dojechali do Dobrej. W przedmeczku zmierzili się trampkarze z Dobrej, ulegli młodym liskowianom 2:3.

(art)

„York Plast”

Sp. z o.o.

w Psarach gm. Przykona

poszukuje kandydata na stanowisko głównego księgowego.

Oferty prosimy składać do P.P.H. „Linda” w Chrapczewie, gm. Dobra,

tel. 78-30-55.

(3616 / 97)

SPRZEDAM

Budynek restauracyjny w Brudzewie z możliwością adaptacji na cele mieszkalno - handlowe.

Brudzew tel. 38
lub Łódź
(0-42) 48-41-60.

Sprzedam komputer!

PENTIUM 133 MHz, 16 MB RAM, HDD 1.7 GB, CD-ROM x 8, SVGA PCI 1 / 2 MB, Karta dźwiękowa 16 bit, Monitor kolor z głośnikami, nowy (gwarancja 18 m-cy).

Tel. 78-39-77 wew. 53
lub 78-34-55

(3801 / E / 97)

SPRZEDAŻ gospodarstwa rolnego w Wielopolu

6,5 ha gruntu od IV - VI klasy.

W skład nieruchomości wchodzi: dom mieszkalny parterowy, obora, stodoła, 2 wiaty garażowe na maszyny, budynek gospodarczy.

Wybudowane w latach 80-tych. Cena 150.000 zł.

Informacje dodatkowe od wtorku do piątku w godz. 12.00-16.00.

Tel. 78-45-83.

(3881 / E / 97)

FHP „Forum” Brudzew, ul. Kolska 10 tel. 38

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż ciągnika siodłowego Jelcz wraz z naczepą. Cena wyjściowa 12.000 zł. + VAT. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.07.1997 o godz. 11.00.

(3883 / E / 97)

KOMPUTERY, PROGRAMY
KASY FISKALNE

Tel. 78-39-77
lub 78-34-55

PH „Handrol”

Przykona

OFERUJE CEMENT:

K.C. „Warta i „Odra” Opole
- „25” hutniczy od 137 zł/t
- „35” portlandzki od 158 zł/t

wapno 210 zł/t
eternit szary od 7,70zł/szt.
eternit kolor 11,30zł/szt.

Dowóz bezpłatny

UWAGA!

Dla Firm Budowlanych
i Handlowych TANIEJ

lub bezpośredni odbiór
w cementowni

Punkty sprzedaży:

Brudzew tel. 23 (d. GS)
Przykona tel. 78-65-22 (SKR)
Kawęczyn tel. 147
Dąbie (d. GS)

Szczegółowe informacje pod
nr tel. 78-65-22 do 15-tej
78-63-63 po 18-tej

(3845 / E / 97)

Bar Gastronomiczny

Katarzyna Kubiak, 62-709 Malanów

z dniem 1 lipca uruchamia działalność gastronomiczną

- poleca obiady domowe, kolacje
- sobotnie dancinigi przy świecach

Ponadto przyjmujemy zamówienia na przyjęcia okolicznościowe.
Gwarantujemy miłą i uprzejmą obsługę

MALWA

Zapraszamy - Malanów
od 10.00 do 23.00

UWAGA!
Zatrudnimy szefa kuchni
Wiadomość: 78-54-14 po 20-tej.

(5383 / E / 97)



KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA TURKU

Zgodnie z art. 18 ust. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym / Dz.U.Nr 89, poz. 415/ podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1997 r. o godzinie 9-tej w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Turku odbędzie się sesja Rady Miejskiej, której przedmiotem będzie uchwalenie zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m. Turku oraz zmiany miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego Osiedla Wyzwolenia - Północ.

**Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu**

(GG73227/21/97)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego, rewir I w Turku

mający kancelarię w Turku ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 par. 1 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

31 lipca 1997 r. o godzinie 9.00

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja z udziału wynoszącego 3/6 części nieruchomości zabudowanej będącej w wiecznym użytkowaniu Roberta Stasiaka, Teresy Stasiak i Marleny Stasiak, składającej się z budynku mieszkalnego oraz działki gruntu o powierzchni 486 m² położonej w Turku - Osiedle Zapłaczane ul. Starzyńskiego, mającej urządzoną księgę wieczystą nr KW 16915 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 47.686,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania tj. 31.790,66 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 4.768,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(53907/E/97)

Producent Kostki Brukowej !!!

Słodków Kolonia 64

- wszystkie kolory
- ceny konkurencyjne
- faktury VAT

(38407/E/97)

HÖRMANN

- bramy garażowe i przemysłowe
- bramy wjazdowe, ogrodzenia
- drzwi p.pożarowe i stalowe
- rolety okienne

P.P.H.U. „BOMARID”

Czesław Kędziora

62-700 Turek, ul. Gen. Maczka 11
tel. (0-63) 78-16-39
tel. (0-90) 61-81-83

(38567/E/97)

PPHU „Agro-Mig” s.c.

Żuki, 62-700 Turek (na terenie Wyt. Mas Bit.)
tel. (0-63) 78-52-09
czynne od 8.00 do 16.00

- ☛ części do kombajnów BIZON, ANNA
- ☛ części do prasy Z-224
- ☛ części zamienne do maszyn rolniczych
- ☛ sznurek rolniczy
- ☛ maszyny gotowe
- ☛ paski klinowe STOMIL, SANOK
- ☛ inne części zamienne

ZAPRASZAMY!
CENY KONKURENCYJNE

(37887/97)

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

w Turku, ul. Folwarczna 12

informuje, że w dniach
19 - 20 czerwca 1997 r.
od godz. 9.00 do 18.00
odbędzie się

**obowiązkowe szczepienie
przeciwko wścieklźnie**
na terenie lecznicy.

(37957/97)

PRODUCENT KOSTKI BRUKOWEJ

Wichertów, gm. Przykona
Tel. 78-63-45

Ceny konkurencyjne

(8787/97)

**Producent biurk
i stanowisk komputerowych**

DRAWER

P.P.H.U.

Turek, ul. Kolska Szosa 7c
(wjazd jak do hurtowni elektrotechnicznej).

**ogłasza wyprzedaż swoich
wyrobów w I, II i III gatunku
we wszystkie soboty czerwca
w godz. 10⁰⁰ do 14⁰⁰**

(3785/97)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

**WYSTARCZY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,
RENTĘ CZY EMERYTURĘ**
(min. 450 zł)

PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)

Czynne codziennie
w godz. 11.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00

(8787/97)

ENDOKRYNOLOG

Lek. med. Teresa Szymaniak

**leczenie chorób tarczycy
i innych zaburzeń hormonalnych**

Turek, ul. 650-lecia 127
pn.wt.czw.pt. od 16.00
Rejestracja pod numerem (0-63) 782000

(3785/97)

ECHO TURKU

REDAKCJA

62-700 TUREK
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda I stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Chojnka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obrobka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogródowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda.

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadysłanych tekstach.

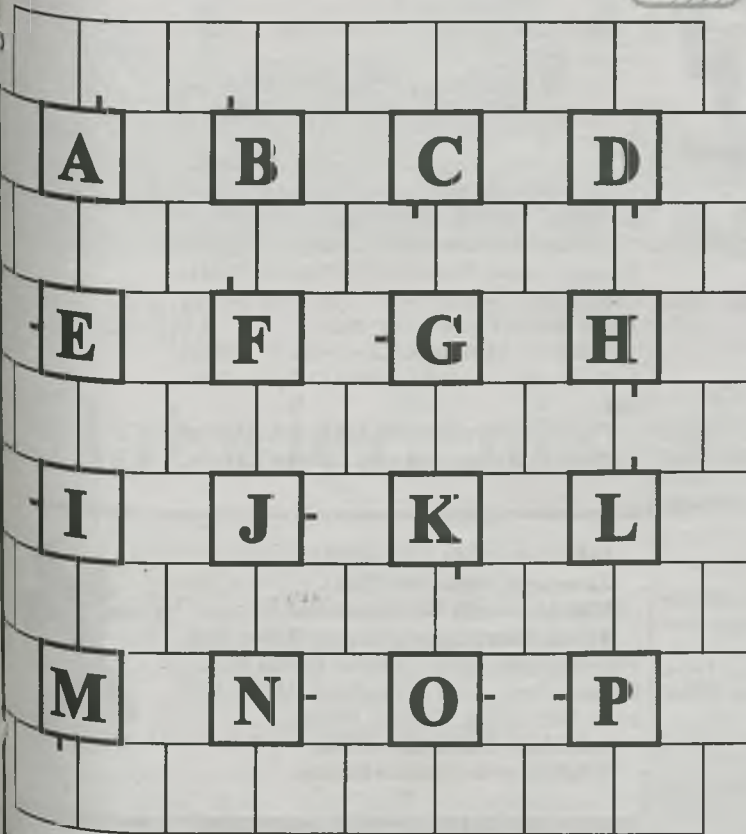
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. **NIP** 665-000-11-48. **ISSN** 1232-1052. **INDEX** 357596.

DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Wirówka dla dorosłych

KUPON
24



Wstaw wpisujemy zegarowo rozpoczynając od pola oznaczonego kreską. Rozwiązanie utworzą kolejne litery z (H3, H1, F4, I8, D5, A10, J1) (D3, A7, B4, A9, E6)(D1, I1, B5, B4)(H6, B3, H9, A2).

W mit. rzymskiej: nimfa, utożsamiana z gr. Kirke.
Opóźnienie w działaniu.
Prowizoryczny mostek.
Mocny, słodki napój alkoholowy.
Piak z rodziny sokołów, bielik.
Pleciony z wikliny.
Ryba akwariowa.

- H) Biblijna kochanka Samsona.
I) Dobra myśl, nadzieja.
J) Roślina cebulkowa wiosenna z rodziną amarylkowatych.
K) Tytułowy bohater poematu A. Mickiewicza.
L) Okres dziesięciu dni, tygodni, miesięcy lub lat.
M) W hinduizmie bóg, stwórca o czterech głowach i czterech ramionach.
N) Zapięcie u pasa, butów, ubrania.
O) Ostatnia faza skoku.
P) Łuk zatoczony przez rzekę.

ROZWIĄZANIA Z 22 „ET”:
Wirówka dla dorosłych: „Ani kura za nie gdać”
Krzyżówka dla dzieci: „Kaźda kura przebie”

NAGRODY:
Nagrode za poprawne rozwiązanie wirówki dla dorosłych wylosowała pani PACEŚNA z Dąbrowicy.
Nagrode za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci wylosował 6-letni Maciekowski z Turku.

BARAN
Będzie się układało po Twojej myśli bardzo wiele spraw. Nie pozwól jedynie, by rzadziła Tobą nadmierna ambicja, nie próbuj decydować o sprawach wszystkich wokół. Nie podejmuj teraz decyzji zawodowych bez dobrego i piętkę rozegrasz kilka spraw, zależy Twoja przyszłość zawodowa. Jak nie masz pomysłów na poprawę swojej sytuacji finansowej, to zagraj w jakąś grę losową.

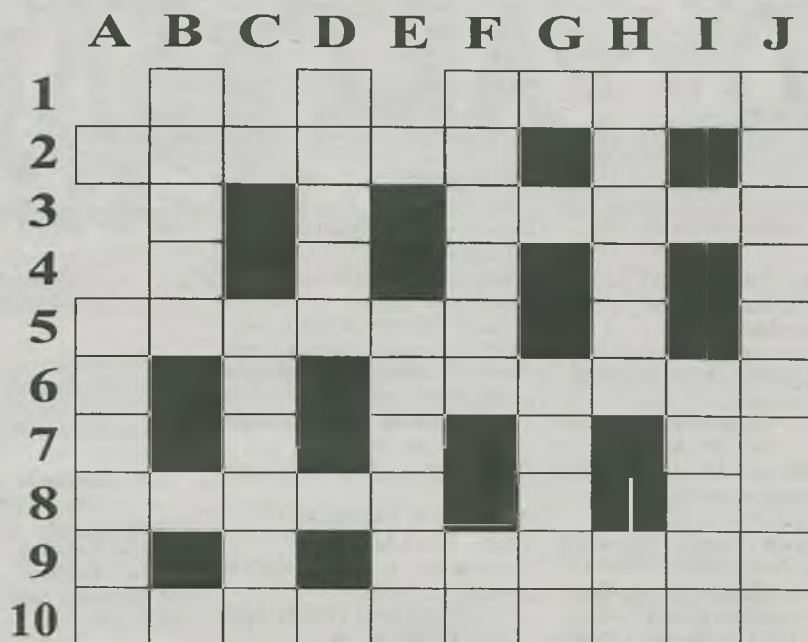
BYK
Lubisz błicht i blask, a na lep pochlebstw można Cię wziąć niezwykle łatwo. Zastanów się, czy właśnie ktoś sprytny nie próbuje w ten sposób nad Tobą zapanować, nie przegap dobrej passy w miłości. Od tego, jak w czwartek i piątek rozegrasz kilka spraw, zależy Twoja przyszłość zawodowa. Jak nie masz pomysłów na poprawę swojej sytuacji finansowej, to zagraj w jakąś grę losową.

BLIZNIĘTA
Wyjdziesz, jeśli możesz choć na parę dni, bo Twoja pedanteria, skłonności do krytyki, oszczędzania zaczynają dokuczać wszystkim. Po powrocie lub odpoczynku inaczej spojrzysz na wiele spraw w pracy i w domu. Nie odsuwaj problemów rodzinnych, staraj się je szybko rozwiązywać. Poświęć sobotę na dobre porozumienie się z ukochaną osobą. Romantyczna kolacja zdziała cuda.

Za poprawne rozwiązanie zadań konkursowych z okazji Dnia Dziecka nagrodę wylosowała 9-letnia Justyna Ławrynowicz z Turku.
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.
Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 20 czerwca br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
24



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (H3, H1, F4, I8, D5, A10, J1) (D3, A7, B4, A9, E6)(D1, I1, B5, B4)(H6, B3, H9, A2).

POZIOMO: 1F) Nierówność na drodze. 2A) Przed niedzielą. 3F) Cienka gałązka bez liści, witka. 5A) Żalenie, uskarżanie się. 6E) Dobra myśl, nadzieja. 8A) Kamień szlachetny w pierścieniu. 9E) Odwzajemnienie się, odplacenie się komuś za coś czymś podobnym. 10A) Solenizantka z lutego.

PIONOWO: A5) Żona syna. B1) Składany nożyk, scyzoryk. C5) Wzmianka, przywódca, przytyk. D1) Ogień ogarniający dużą przestrzeń. E5) Miasto zniszczone za bezbożność i rozpustę razem z Sodomą. F1) Człowiek chory umysłowo; obłąkany. G6) Silny deszcz. H1) Maluch, berbec, bobas. I6) Ssak padlinożerny. J1) Obchodzi imieniny 24 maja (kalendarz „ET”).

UWAGA: ŁYŻWOROLKI Z GWARANCJĄ !

kółka: półkauczuk i kauczuk



ceny
od 69 zł

KUPISZ TYLKO

w sklepach
"NATALIA" Turek, Pl. Wojska
Polskiego 12
"OLEŃKA" Turek, ul. 650-lecia 8

511796



Marta Dąbrowicz

WAGA

Szansa na awans i pieniądze pojawi się w czwartek - nie znamy dobrej okazji! Kariera i plany zawodowe zostaną wsparte przez kogoś wpływowego. Dobrze się będziesz czuć, świetnie wyglądać i imponować podczas licznych spotkań ciętymi odpowiedziami i wiedzą. Nie idealizuj partnera, nie narzucaj swego zdania - kłopoty znikną i uczucie zapanuje. W weekend unikaj sporów w domu.

SKORPION

W pracy, choć idzie Ci świetnie, nie zdawaj się całkiem na współpracowników, by nie przeżyć przykrego zaskoczenia. Zwłaszcza we wtorek wskazane będzie uważne czytanie podsuwanych do podpisu dokumentów. Dobrą decyzję finansową podejmiesz w końcu tygodnia. W sercu harmonia z całym światem, ale pamiętaj, że granie na uczuciach innych może dać Ci nie miłe niespodzianki.

STRZELEC

Nie jest to dla Ciebie łatwy okres. Możesz zabić, podjąć niewłaściwą decyzję, pokłócić się z bliskimi lub współlokatorem. Nie ma do końca czerwca nie spieszyć się z poważnymi decyzjami, jeśli nie chcesz ich później żałować. Nie mów za wiele w gronie rodzinnym. Nie dyskutuj z partnerem. Nie tylko Ty potrzebujesz swobody, on także. Nie słuchaj plotek. W środę sukces finansowy.

KOZIOROŻEC

Nie masz skłonności do nieprzemyślanych decyzji, a jednak pociąga Cię odrobina szaleństwa nowej „zbożczy”. Zauważ, kto kogo okiełznał. Mimo to szansa na sukces w miłości istnieje i rośnie z każdym dniem. Praca wymaga dużego nakładu sił, a jej rezultaty nie są imponujące. W czwartek szef pójdzie Ci na rękę i szybko umocni Twoją pozycję. Sobotnia zabawa poprawi Ci humor.

WODNIK

Zapewnił bezpieczeństwo swoim finansom i nie zmieniaj w pracy. Ktoś, kto wydawał się wrogo usposobiony, zajmie Twoją stronę. Szykuje się wielki przełom, który najciężniej może dotyczyć miłości. Tu wiele zależy od Ciebie, więcej inicjatywy i śmiałości w połączeniu z delikatnością oczarują wybraną osobę. Wtedy kolacja może się skończyć ranem... W piątek świętna impreza idź.

RYBY

Latwo Cię zmieścić i zranić, ale to jeszcze nie powód, by głosić, że miłość nie istnieje. Może właśnie puka do Twoich drzwi? Jeśli wahasz się, zastanawiasz, nawet rozpaczasz - odpocznij, postaw na cierpliwość, daj działać czasowi. Nie słuchaj doradców, sprawy osobiste załatw bez pośredników. Poniedziałek będzie jednym z piękniejszych dni w twoim życiu. Finanse poprawisz w piątek.

ECHO TOwarzyszyskie

ROZNICE

Kochanej Babci i Dziadkowi Janinie i Władysławowi Urzędowskiemu z okazji rocznicy ślubu dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i wszystkiego co najlepsze życzą:
Magda, Kasia i Adaś

„W życiu jest wiele pięknych chwil niech wszystkie należą do Was”. Kochanym Rodzicom Bogusławie i Józefowi Deruckim z okazji 35-tej rocznicy ślubu dużo zdrowia i dalszych lat wspólnego życia w szczęściu i miłości życzą:
Córki z mężami i wnuki

Z okazji 30-tej rocznicy ślubu Barbarze i Zdzisławowi Drzewieckim zdrowia, pomyślności i długich lat szczęśliwego małżeństwa życzą:
Tomczakowie z synami

Najukochańszemu Rodzicom Elżbiecie i Jerzemu Pionke w 20 rocznicę ślubu, pogodnych i szczęśliwych dni na dalsze wspólne lata życzą:
Córki

URODZINY

Kochanej Babci Janinie Urzędowskiej z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia, pociechy z wnucząt i radości w życiu codziennym życzą:
Magda, Kasia i Adaś

W dniu 18-tych urodzin Kochanemu Wnukowi Marcinowi Białasowi wszystkiego co się szczęściem zwić życzy:
Babcia i Dziadek

Marcinowi Szymczakowi z Turkowic odbywającemu służbę wojskową w jednostce „4976” w Malborku z okazji 20-tych urodzin, dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia najskrytszych marzeń oraz szybkiego powrotu do cywila życzą:
Rodzice i siostra Magda

Z okazji 17 urodzin Kochanemu Synowi Sebastianowi Świerkowi, a także Sylwii Małek dużo radości w życiu osobistym i rodzinnym życzy:
Mama i ciocia Ania

„Nie obiecuję Ci wiele, tyle, co prawie nic. Najwyżej uśmiech i dłoń w potrzebie. Obiecuję Ci - po prostu Siebie”.

Z okazji urodzin ukochanej Małgosi Mielczarek - Jacek

Z okazji 18-tych urodzin Marzenie Nita dużo szczęścia i pięknej przyszłości, wiele w życiu słońca i pogodnych dni bez końca życzą:
Rodzice i rodzeństwo

Z okazji 10 urodzin Małgosi Kaźmierczak dużo zdrowia, uśmiechu na co



dzień oraz samych słonecznych dni życzą:

Rodzice i siostra Ania
IMIENINY

Z okazji imienin Janinie Włodarczyk dużo zdrowia, samych słonecznych dni, powodzenia w życiu osobistym i rodzinnym życzą:
Koleżanki z „Mirandy”

Z okazji imienin Elżbiecie Kałużnej zdrowia, szczęścia, zadowolenia oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzą:

Pamiętajaca o Tobie kol. Teresa Golak

Najdroższej pod słońcem osobie Danucie Olejnik z okazji imienin wszystkiego co najlepsze oraz uśmiechu na co dzień życzą:

Córka Elżbieta z Arturem

W dniu imienin Jankowi Linka sto lat życia oraz wszystkiego co nazywamy szczęściem życzą:
Rodzice i rodzeństwo

Z okazji imienin Kochanemu Tatusiowi i Dziadziusiowi Janowi Głowinkowskiemu dużo zdrowia, spełnienia najskrytszych marzeń, uśmiechu na co dzień, długich lat życia życzą:
Iza i Tomek z Anią

Kochanemu Kociakowi z okazji imienin, bukiet najpiękniejszych i najgorętszych życzeń, samych radosnych chwil w życiu, spełnienia wszystkich marzeń i pragnień życzy:

Aniołek

USC informują

Dobra: Agnieszka Lwowska i Paweł Zakrzewski.

Przykona: Elżbieta Skrzydlewska i Lucjan Włodarczyk.

Świnice Warckie: Małgorzata Miłowska i Zbigniew Bielawski, Anita Janicka i Mariusz Bierzynski.

Turek: Iwona Dzikowska i Dariusz Kowalski, Beata Kowalska i Krzysztof Łukasik, Aneta Perlińska i Jarosław Wojtkowiak.

Tuliszków: Agnieszka Babińska i Tomasz Powaga, Jolanta Kowalczyk i Zbigniew Rusek, Małgorzata Andrzejewska i Sławomir Weber, Aneta Bazela i Karol Połatyński.

Uniejów: Mariola Kaczorowska i Andrzej Rokoszewski, Iwona Miśkiewicz i Ryszard Rośiak.

Władysławów: Agnieszka Sobczak i Dariusz Ziółkowski, Barbara Antosik i Jarosław Kałużny.

Dobra: Bronisława Szymańska.

Kawęczyn: Feliks Marciniak.

Malanów: Zofia Wojciechowska.

Turek: Anna Szajrych, Edmund Weber, Tele-sfor Kacprzak, Anna Kaszuba, Helena Nagler, Melania Kusy, Anna Jasiakiewicz, Michał Sobczyk, Lech Ziętek, Tadeusz Moniak.

Tuliszków: Halina Konieczka.

Władysławów: Melania Kałużna.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

Nowo otwarty sklep meblowy

ZAPRASZA

- wypoczynki
- segmenty
- sypialnie
- kuchnie

Turek
Os. Młodych
10.00 - 17.00

Mhiam, mhiam...



Na niedzielny obiad radny Andrzej Sochacki z Turku najbardziej lubi rosół z makaronem. Nie potrafi się bez niego obejść nawet podczas imprez plenerowych.

W przedziale pociągu łysiejący pan usiłuje poderwać piękną współpasażerkę siedzącą naprzeciw niego. W końcu zdruzzona dziewczyna pyta:

—A może chce pan zobaczyć, w którym miejscu operowano mi wyrostek?

—Och, tak!

—Proszę wyjrzeć przez okno, to było w tamtym szpitalu

Panie doktorze, jestem wykończona. Od czasu gdy mąż zachorował, siedzę przy jego łóżku w dzień i w nocy.

—Czy pielęgniarka, której poleciłem czuwać przy mężu nie zgłosiła się?

—Owszem, właśnie dlatego muszę siedzieć!

Wniebowzięty adorator pocałował swą wybrankę w usta i rzekł oczarowany:

—Tym jednym pocałunkiem powiedziałem ci wszystko.

—Nie zrozumiałam tego dokładnie, bądź łaskaw powiedzieć jeszcze raz...

Jola jest wściekła na chłopaka, który co wieczór ze swego okna podgląda ją przez lornetkę. Wreszcie któregoś dnia telefonuje do niego:

—Cześć, czy nie pamiętasz, że wczoraj rzuciłam biustonosz?

W mieszkaniu dzwoni telefon.

—Jeżeli to do mnie, to powiedz mi, że nie ma w domu! - ostrzegła.

—Mąż.

Zona podnosi słuchawkę, przez chwilę słucha, aż wreszcie mówi:

—Mąż jest w domu.

—Przecież prosiłem cię! - powiedział z wyrzutem małżonek.

—Ale to nie była rozmowa do ciebie kochany - wyjaśnia żona.

Rzecz dzieje się podczas nocy ślubnej.

—Teraz wiem, że nie jestem pierwszą!

—Ja też wiem, że nie jesteś ostatnią!

a mimo to nie robię takiego dramatyzmu, jak ty.

—Co ci się stało? - zapytał koleżanę, widząc go z rozbitym nosem.

—To była katastrofa kolejowa.

—Niemożliwe.

—Siedziałem w pociągu obok niej dziewczyny i jej ojca. Pojechał do tunelu.

—I usiłowałeś ją pocałować?

—Tak, ale oni w ciemności zamknęli się miejscami.